

POGODA

Dzisiaj z rana mgła, w ciągu dnia rozpozgodzenie z temperaturą najwyższą 91 do 96 F (33 do 36 C). Jutro bez większych zmian, nadal parno.

Wschód słońca o godz. 5:54 rano, zachód o godz. 7:56 wieczorem.

Dziennik Związkowy

2-2 1-27-89
PROF. SZMON ST. DEPTULA
1014 N. 22ND ST.
MILWAUKEE WI. 53233

DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 11 sierpnia, Klary, Zuzanny.

Jutro piątek, 12 sierpnia — Hilarego, Lecha.

Pojutrze sobota, 13 sierpnia — Hipolita, Diany.

SENAT POPARŁ POMOC DLA CONTRAS

Wystąpienie Shamira w Knessecie:

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * *“W jedności jest nasza siła” (str. 4)*
- * *Kronika Podhalan (str. 2)*
- * *Telegramy i listy kondolencyjne (str. 2)*
- * *Pomoc dla contras konieczna! (str. 4)*
- * *Z obchodów 44 rocznicy Powstania Warszawskiego (str. 3)*
- * *W Dziale Kobiet: “Jaki jest twój kolor?” (str. 5)*
- * *Pyrrusowe zwycięstwo Jaruzelskiego (str. 4)*
- * *Komunikaty organizacyjne (str. 3)*

Iran Pozostanie w “OPEC”

Edmonton (Reuter) — W kandydskiej miejscowości Edmonton odbyła się międzynarodowa konferencja delegacji państw wydobywających ropę naftową.

Przedstawiciel Teheranu poinformował zebranych, że Iran jest w stanie wydobywać na dzień dzisiejszy ponad trzy miliony baryłek ropy w ciągu doby. Znacznie przekracza to dopuszczalne przez “OPEC” (państwa eksporterzy ropy naftowej) normy, które dla Iranu przewidują kwotę 2.37 miliona baryłek w ciągu dnia.

Niemniej Teheran — zdaniem irańskiego delegata — nadal pozostanie członkiem organizacji “OP EC” i zastosuje się do jej przepisów i ilościowych ograniczeń dotyczących wydobycia płynnego surowca.

Iran przewiduje jednak, że większość ropy przeznaczona będzie w najbliższych przyszłości na potrzeby rynku krajowego, “liżącego swe rany” po ośmiolletnim krwawym konflikcie z Irakiem. Ostatnie dane z ubiegłego miesiąca wskazują, że wydobycie ropy ze złóż lądowych kształtowało się na poziomie 2.3 miliona baryłek dziennie.

Wkrótce Teheran rozpocznie eksploatację ropy z dna Zatoki Perskiej. Realizacja tych zamiarów jest w poważnym stopniu hamowana brakiem odpowiedniego i nowoczesnego sprzętu, nie posiadaniem właściwych technologii i możliwości prowadzenia niezbędnych testów sejsmicznych.

Dotychczas istniejące platformy na Zatoce zostały niemal całkowicie zniszczone w czasie irackich nalotów.

Irański delegat na konferencję w Edmonton podkreślił również, że wszystkie państwa, które pozostawały przyjaźnie nastawione do Teheranu w czasie trwania wojny z Irakiem mogą liczyć na korzystne warunki kontraktów przewidujących dostawę irańskiej ropy.

Kolejny Uciekinier z Niemiec Wschodnich

Hanower (Reuter) — Zachodni-niemieckie władze policyjne Dolnej Saksonii poinformowały, że w pobliżu miasta Getynga obywatel wschodnich, komunistycznych Niemiec przekroczył granicę RFN-u.

35-letni technik z zawodu przedarł się przez graniczne fortyfikacje. W trakcie przekraczania granicy uruchomione zostały co prawda urządzenia alarmowe ale — jak podkreślają przedstawiciele policji w Getyndze — żołnierze NRD-owscy nie kwapili się do szybkiego reagowania i powstrzymania śmiałego uciekiniera.

“OWP Organizacją Morderców

Izrael Nie Będzie Pertraktował z Palestyńczykami”

Jerozolima (CT, ST) — Na specjalnej sesji izraelskiego parlamentu prawie półgodzinne przemówienie wygłosił premier Yitzak Shamir.

Szef izraelskiego gabinetu w niezwykle ostry sposób przedstawił swój punkt widzenia na sytuację, jaka wytworzyła się na Bliskim Wschodzie po nieoczekiwanej decyzji jordańskiego króla Husseina zrzekającego się wszelkich praw do okupowanych przez Izrael terytoriów Zachodniego Brzegu. Premier Shamir podkreślił, że Izrael nadal będzie kontrolował te obszary a ideę utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego nazwał “hipokryzją, udawaniem na użytek propagandy i całkowitym bezsenssem.”

W swym wystąpieniu bardzo często posługiwał się cytatami z Biblii. (Ciąg dalszy na str.5)

Edmonton Opłakuje Gretzky’ego

Edmonton (UPI) — Uważany za największego hokeistę wszechczasów zawodnik Edmonton Oilers — Wayne Gretzky zmienił barwy klubowe przechodząc do Los Angeles Kings.

Sumy transferu nie podano, lecz dziennikarze oceniają, iż na Gretzky’ego Kings wydał \$20 mln, co stanowi jedną z najwyższych sum zapłaconych za jednego zawodnika w historii światowego sportu. Oprócz kapitana Oilers do Los Angeles przejdzie Mike Krushelnyski i Marty McSorley.

“Edmonton bez Gretzkyego będzie jak zima bez śniegu” — oświadczył w Ottawie jeden z członków kanadyjskiego Parlamentu. Nelson Riis zaproponował, by konserwatywny rząd kanadyjski odkupił kontrakt Gretzky’ego i sprzedał tego zawodnika ponownie do zespołu kanadyjskiego.

Podobnie jak bóbr, Gretzky jest naszym symbolem narodowym” — powiedział Riis na forum Parlamentu. “Nie wolno zezwolić na sprowadzanie naszych narodowych skarbów”.

Spekulacje wśród kibiców o odejściu bożyszcza Edmonton do Los Angeles rozpoczęły się już w lipcu br., kiedy to Gretzky poślubił kalifornijską aktorkę Janet Jones.

Na wtorkowej konferencji prasowej Gretzky przyznał, iż zmienia barwy klubowe tylko dla dobra swego dziecka, które ma przyjechać na świat na początku przyszłego roku. Również Jones przyznała, iż nie wywierała żadnego wpływu na decyzję swego męża.

Hokeista wyraził nadzieję, iż w przyszłości uda mu się z nową drużyną zdobyć Puchar Sir Stanley. Nie dokończył on jednak konferencji prasowej, gdyż emocje wzięły górę. Ze łzami w oczach Gretzky odszedł od mikrofonu, a dalsze wyjaśnienia na temat dalszych planów pozostawił swym rzecznikom.

Stacje radiowe w Edmonton zalane zostały lawiną telefonów od rozczarowanych kibiców. — Wielu z nich wyraziło zamiar popełnienia samobójstwa. Porównywano Jones z Yoko Ono, której małżeństwo z Johnem Lennonem uważane jest przez sympatyków rocka za przyczynę rozpadu zespołu Beatles.



SARIOZEK — Sowieccy i zagraniczni dziennikarze oraz niewielka grupa turystów przygląda się rakietom SS-12, które zostaną zniszczone w myśl porozumienia INF. Rakiety zlokalizowane są w bazie Sariozek leżącej 200 km na północ od Ałma Aty. (Reuter)

Delegacja OWP w Jordanii

Amman (Reuter, UPI) — Pod koniec bieżącego tygodnia spodziewana jest wizyta przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny w stolicy Jordanii.

Przedmiotem dyskusji Palestyńczyków z członkami najwyższych władz w Ammanie będą konsekwencje ostatniej decyzji króla Husseina na mocy której Jordania zrzekła się wszelkich roszczeń do Zachodniego Brzegu oraz zapowiedziała przerwanie wszystkich więzów administracyjnych z palestyńskimi instytucjami na tym terenie.

Na czele delegacji OWP stoi członek komitetu wykonawczego tej organizacji, Mohmoud Abbas. Tak więc na najbliższą turę rozmów w Ammanie nie przyjedzie Yasser Arafat. Jego spotkanie z królem Husseinem nie jest jednak wykluczone w niedalekiej przyszłości.

Jak twierdzi sam Arafat, rozmowy z jordańskim monarchą uzależnione są od przebiegu pierwszych spotkań reprezentacji OWP z dostojnikami państwowymi w Ammanie.

Rzecznik palestyńskiego parlamentu na wygnaniu — tzw. “Palestyńskiej Rady Narodowej” (PNC) — oświadczył, że delegaci OWP poruszają w Ammanie także zagadnienia utworzenia palestyńskiego gabinetu na wygnaniu — ideę którą gorąco popiera król Hussein. W tym celu odbędzie się specjalna sesja PNC w Bagdadzie, zaplanowana na koniec bieżącego miesiąca.

Na nadzwyczajnej sesji izraelskiego parlamentu powyższą kwestię poruszył premier Yitzak Shamir. Powiedział on członkom Knesetu, że “Izrael użyje stalowej pięści aby zastopować jakiekolwiek akcje terrorystów OWP zmierzające do utworzenia palestyńskiego rządu na wygnaniu”.

Shamir dodał, że Tel Awiw będzie nadal kontynuował swą obecność w Pasie Gazy i na Zachodnim Brzegu oraz zdecydowanie wykluczył możliwość prowadzenia wspólnych dwustronnych negocjacji z przedstawicielem OWP w sprawie przyszłości okupowanych terenów.

W Kairze tymczasem przebywał asystent amerykańskiego sekretarza stanu Richard Murphy. Został on przyjęty przez prezydenta Hosni Mubarakę. W czasie spotkania dyskutowano rozmaite warianty planów pokojowych dla rejonu Bliskiego Wschodu.

Jak zaznaczył egipski minister spraw zagranicznych, rozmowy dwóch polityków przebiegały w “bardzo konstruktywnej atmosferze a strona egipska w całej rozciągłości poparła wszelkie bliskowschodnie inicjatywy pokojowe administracji washingtonskiej”.

Kair próbował doprowadzić także do spotkania R. Murphy z przywódcami Organizacji Wyzwolenia Palestyny lecz inicjatywy te zakończyły się niepowodzeniem.

Fala Protestów w Birmie

Bangkok (Reuter) — W wielu miastach Birmy na ulice wyległy wielotysięczne rzesze mieszkańców domagających się zakończenia 26-letniej socjalistycznej dyktatury, która doprowadziła kraj do ruiny gospodarczej. W sklepach brakuje prawie wszystkich artykułów codziennego użytku. Bardzo trudno nabyć żywność, a ceny poszukiwanego ryżu wzrosły w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy aż o 400 procent.

Dwa tygodnie temu na stanowisko przywódcy birmańskiej Programowej Partii Socjalistycznej i prezydenta państwa został powołany znenawidzony generał Sein Lwin, były szef krajowej służby bezpieczeństwa. Od tego momentu nie ma praktycznie jednego spokojnego dnia w Birmie. Codziennie słychać na ulicach głośne okrzyki demonstrantów, odgłosy strzałów, eksplozje bomb zapalających. Przed czterema dniami ponad stutysięczny tłum urządził wielką antysocjalistyczną manifestację w stolicy kraju, Rangunie.

Po tych wydarzeniach reżimowe władze wprowadziły niemal we wszystkich ośrodkach miejskich godzinę policyjną, obowiązującą pomiędzy ósmą wieczorem a czwartą rano. Wojsko i milicja otrzymały rozkaz otwierania ognia w razie zauważenia jakichkolwiek prób “zakłócania społecznego ładu.”

W starciach z siłami bezpieczeństwa, od ostatniego weekendu, zginęło w Birmie co najmniej 36 osób, a ponad sto odniosło obrażenia. 1,500 demonstrantów zostało aresztowanych.

Zachodni dyplomaci przebywający w Rangunie uważają, że społeczeństwo birmańskie ma duże szanse obalenia reżimu Sein Lwina, opierającego swą dyktaturę głównie na poparciu lojalnych do tej pory oddziałów armii i milicji. Decydujące znaczenie dla nastrojów ludności będą miały ceny oraz zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze.

W starciach z siłami bezpieczeństwa, od ostatniego weekendu, zginęło w Birmie co najmniej 36 osób, a ponad sto odniosło obrażenia. 1,500 demonstrantów zostało aresztowanych.

Zachodni dyplomaci przebywający w Rangunie uważają, że społeczeństwo birmańskie ma duże szanse obalenia reżimu Sein Lwina, opierającego swą dyktaturę głównie na poparciu lojalnych do tej pory oddziałów armii i milicji. Decydujące znaczenie dla nastrojów ludności będą miały ceny oraz zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze.

Izraelski Atak Na Palestyńskie Pozycje

Sajda (Reuter) — Cztery izraelskie bombowce dokonały nalotu na wschodnie przedmieścia libańskiego miasta Sajda. Na terenach tych znajdują się obozy dla uchodźców palestyńskich. Żadna z agencji nie poinformowała o ewentualnych ofiarach śmiertelnych czy liczbie rannych.

Celem Izraelczyków nie były jednak zabudowania obozowe, lecz kryjówki terrorystów określających się jako zwolennicy Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Przez Jugosławię Za Zachód

Belgrad (Reuter) — Jugosłowiańska prasa informuje, że bardzo wielu obywateli krajów należących do bloku wschodniego traktuje Jugosławię jako kraj przejściowy, w drodze na Zachód. Najwięcej uciekinierów przybywa tu ostatnio z Rumunii. Przepluwają oni najczęściej Dunaj. Wielu z nich stara się o stałe osiedlenie w Jugosławii, inni próbują przedostać się na zagraniczne statki i na nich wędrować dalej na Zachód.

Najwięcej uciekinierów jest z: Węgier, Czechosłowacji i Wschodnich Niemiec.

Malowidło w Quito Znieważa USA

Quito (CT) — Ostatnim etapem podróży sekretarza stanu George’a Shultza po krajach Ameryki Łacińskiej było Quito, gdzie szef amerykańskiej dyplomacji wziął udział w uroczystościach inauguracyjnych nowego prezydenta Ekwadoru Rodrigo Borji.

W uroczystościach wzięło udział kilku przywódców krajów tego regionu świata, w tym także prezydent Kuby Fidel Castro. Shultz jednakże nie wyraził najmniejszej ochoty na spotkanie z kubańskim przywódcą.

Natomiast jeszcze przed inauguracją Sekretarz Stanu spotkał się z prezydentem Borją, a 45-minutowa rozmowa przebiegała — jak to określono w końcowym komunikacie — “w serdecznej i przyjaźnielskiej atmosferze”.

“Przedyskutowaliśmy stan wzajemnych stosunków oraz problem światowego terroryzmu” — oświadczył Shultz na konferencji prasowej. — “Omówiliśmy sprawy ekonomiczne oraz kwestię zadłużenia Ekwadoru”.

Na spotkaniu z reporterami sekretarz stanu George Shultz ostro skrytykował malowidło, znajdujące się na ścianie w siedzibie ekwadorskiego Kongresu.

Jeden z fragmentów malowidła przedstawia czaszkę z faszystowskim hełmem, zaś na hełmie umieszczono litery “CIA”.

Twórca tego “dzieła” Osvaldo Guayasamin twierdził w ubiegłotygodniowym wywiadzie, iż Centralna Agencja Wywiadowcza miała duży udział w tworzeniu historii politycznej Ekwadoru i innych krajów Ameryki Łacińskiej, dlatego faktu tego nie mógł pominąć w swym malowidle.

“Praca Guayasamina w siedzibie Kongresu Ekwadoru znieważa Stany Zjednoczone” — powiedział Shultz. Równocześnie swym przyjazdem do Quito Sekretarz Stanu zaprzeczył wcześniejszym pogłoskom, jakoby z powodu malowidła chciał zbojkotować inaugurację prez. Borji.

“Nowy przywódca Ekwadoru jest rzecznikiem demokracji i wolności, dlatego przybyłem, by wyrazić poparcie Stanów Zjednoczonych dla zaprzyjaźnionego kraju” — brzmiały słowa Shultza na konferencji prasowej.

Quito (CT) — Ostatnim etapem podróży sekretarza stanu George’a Shultza po krajach Ameryki Łacińskiej było Quito, gdzie szef amerykańskiej dyplomacji wziął udział w uroczystościach inauguracyjnych nowego prezydenta Ekwadoru Rodrigo Borji.

W uroczystościach wzięło udział kilku przywódców krajów tego regionu świata, w tym także prezydent Kuby Fidel Castro. Shultz jednakże nie wyraził najmniejszej ochoty na spotkanie z kubańskim przywódcą.

Natomiast jeszcze przed inauguracją Sekretarz Stanu spotkał się z prezydentem Borją, a 45-minutowa rozmowa przebiegała — jak to określono w końcowym komunikacie — “w serdecznej i przyjaźnielskiej atmosferze”.

“Przedyskutowaliśmy stan wzajemnych stosunków oraz problem światowego terroryzmu” — oświadczył Shultz na konferencji prasowej. — “Omówiliśmy sprawy ekonomiczne oraz kwestię zadłużenia Ekwadoru”.

Na spotkaniu z reporterami sekretarz stanu George Shultz ostro skrytykował malowidło, znajdujące się na ścianie w siedzibie ekwadorskiego Kongresu.

Jeden z fragmentów malowidła przedstawia czaszkę z faszystowskim hełmem, zaś na hełmie umieszczono litery “CIA”.

Twórca tego “dzieła” Osvaldo Guayasamin twierdził w ubiegłotygodniowym wywiadzie, iż Centralna Agencja Wywiadowcza miała duży udział w tworzeniu historii politycznej Ekwadoru i innych krajów Ameryki Łacińskiej, dlatego faktu tego nie mógł pominąć w swym malowidle.

“Praca Guayasamina w siedzibie Kongresu Ekwadoru znieważa Stany Zjednoczone” — powiedział Shultz. Równocześnie swym przyjazdem do Quito Sekretarz Stanu zaprzeczył wcześniejszym pogłoskom, jakoby z powodu malowidła chciał zbojkotować inaugurację prez. Borji.

“Nowy przywódca Ekwadoru jest rzecznikiem demokracji i wolności, dlatego przybyłem, by wyrazić poparcie Stanów Zjednoczonych dla zaprzyjaźnionego kraju” — brzmiały słowa Shultza na konferencji prasowej.

Quito (CT) — Ostatnim etapem podróży sekretarza stanu George’a Shultza po krajach Ameryki Łacińskiej było Quito, gdzie szef amerykańskiej dyplomacji wziął udział w uroczystościach inauguracyjnych nowego prezydenta Ekwadoru Rodrigo Borji.

W uroczystościach wzięło udział kilku przywódców krajów tego regionu świata, w tym także prezydent Kuby Fidel Castro. Shultz jednakże nie wyraził najmniejszej ochoty na spotkanie z kubańskim przywódcą.

Natomiast jeszcze przed inauguracją Sekretarz Stanu spotkał się z prezydentem Borją, a 45-minutowa rozmowa przebiegała — jak to określono w końcowym komunikacie — “w serdecznej i przyjaźnielskiej atmosferze”.

“Przedyskutowaliśmy stan wzajemnych stosunków oraz problem światowego terroryzmu” — oświadczył Shultz na konferencji prasowej. — “Omówiliśmy sprawy ekonomiczne oraz kwestię zadłużenia Ekwadoru”.

Na spotkaniu z reporterami sekretarz stanu George Shultz ostro skrytykował malowidło, znajdujące się na ścianie w siedzibie ekwadorskiego Kongresu.

Jeden z fragmentów malowidła przedstawia czaszkę z faszystowskim hełmem, zaś na hełmie umieszczono litery “CIA”.

Twórca tego “dzieła” Osvaldo Guayasamin twierdził w ubiegłotygodniowym wywiadzie, iż Centralna Agencja Wywiadowcza miała duży udział w tworzeniu historii politycznej Ekwadoru i innych krajów Ameryki Łacińskiej, dlatego faktu tego nie mógł pominąć w swym malowidle.

“Praca Guayasamina w siedzibie Kongresu Ekwadoru znieważa Stany Zjednoczone” — powiedział Shultz. Równocześnie swym przyjazdem do Quito Sekretarz Stanu zaprzeczył wcześniejszym pogłoskom, jakoby z powodu malowidła chciał zbojkotować inaugurację prez. Borji.

“Nowy przywódca Ekwadoru jest rzecznikiem demokracji i wolności, dlatego przybyłem, by wyrazić poparcie Stanów Zjednoczonych dla zaprzyjaźnionego kraju” — brzmiały słowa Shultza na konferencji prasowej.

Jesienne Manewry NATO

Bruksela (Reuter) — Rzecznik Naczelnego Dowództwa Połączonych Sił Europejskich (SHAPE) poinformował, że pod koniec sierpnia rozpoczyna się 3-miesięczne manewry Paktu Północnoatlantyckiego. Poligon nazwany “Autumn Forge ‘88” jest 14-tym w długiej serii ćwiczeń, mających usprawiedliwić współdziałanie wojsk państw wchodzących w skład Przymierza Atlantycznego.

Jaka Będzie Decyzja Izby?

Demokraci Przeworsowali Własną Wersję Ustawy

Washington (CT) — Członkowie Senatu głosując w zasadzie po linii partyjnej zatwierdzili ustawę przyznającą pomoc militarną dla nikaraguańskich partyzantów. Przyjęto wersję ustawy zaproponowaną przez demokratów, zaś wcześniej wersja republikańska została odrzucona.

Jeśli ustawa spotka się z akceptacją Izby Reprezentantów, to nikaraguańscy contras otrzymają amerykańską pomoc finansową po raz pierwszy od lutego br. Wówczas Kongres zamroził wszelką pomoc dla partyzantów walczących z reżimem w Managui, by dostosować się do postanowień układu pokojowego dla Ameryki Środkowej.

Głosowanie po linii partyjnej wykazuje, iż w końcu demokraci zrozumieли konieczność przyjęcia z (Ciąg dalszy na str. 5-ej)

Internowani Otrzymają Odszkodowania

Washington (FT) — W obecności roniących łzy Amerykanów japońskich pochodzenia, prezydent Reagan podpisał w środę ustawę, której celem jest “zło przekształcić w dobro”.

Wiele kobiet i mężczyzn, wielu z nich już po 80-tce, przybyło w środę do Białego Domu, by być świadkami zamknięcia bolesnego rozdziału w historii Stanów Zjednoczonych. Rząd USA przyznał odszkodowania pieniężne Amerykanom japońskiego pochodzenia internowanym w obozach podczas II wojny światowej.

“Żadne odszkodowanie nie może zwrócić straconych lat” — oświadczył Reagan podpisując ustawę przyznającą \$20 tys. każdemu z internowanych podczas wojny Amerykanów japońskiego pochodzenia. Według danych szacunkowych jeszcze ok. 60 tys. takich ludzi mieszka w USA.

Przywódca USA dodał, iż “mniej tu chodzi o finanse, a bardziej o honor. Niniejszym przyznajemy się do błędu. Jednocześnie pragniemy po raz kolejny udowodnić, — iż wszyscy Amerykanie są równi wobec prawa”.

Ustawa wchodząca w życie ze skutkiem natychmiastowym postanawia, iż każdy z internowanych podczas wojny w amerykańskich obozach otrzyma \$20 tys. i suma ta zwolniona jest od podatku. Pierwsze czeki byli internowani otrzymają w styczniu 1990 roku.

Ogółem na odszkodowania przeznaczą się 1,25 mld dol., przy czym maksymalne wydatki na ten cel w każdym roku fiskalnym nie mogą przekroczyć \$500 mln. Pierwsi w kolejce do odszkodowań są najstarsi Amerykanie japońskiego pochodzenia. Każdy z byłych internowanych otrzyma \$20 tys. jednorazowo.

W wypadku śmierci byłych internowanych przed rozdzielaniem funduszy odszkodowania otrzymają ich pozostali przy życiu współmałżonkowie, dzieci lub rodzice.

Ustawa — jak to określono — “naprawiająca krzywdy” czterokrotnie od 1979 roku była proponowana przez kongr. Normana Mineta. Dopiero w roku wyborczym wobec faktu, że Kalifornia dość niechętnie patrzy na republikanów, prezydent Reagan zdecydował się na jej zatwierdzenie.

Co Słysząc Wśród Podhalan

Podhalanie w Hołdzie Wielkiemu Synowi Polonii

W piątek, 5 sierpnia, do Domu Pogrzebowego Malca udała się delegacja Związku Podhalan, aby złożyć ostatni hołd śp. mec. Alojzemu Mazewskiemu, b. prezesowi Z.N.P. i K.P.A. Na sobotnie uroczystości pogrzebowe w kościele św. Jacka stawiała się ponownie liczna grupa Podhalan z pocztami sztandarowymi, reprezentująca Koła naszej organizacji.

Kapela góralska w składzie: Wł. Pawlikowski, J. Bachleda, B. Pawlikowski, J. Toczek, M. Tkaczyk, zagrała pożegnalną sabalową nutę:

„... Już Janosik nie żyje,
Serce Jego nie bije
Ale Jego imię nie zaginie,
Ani na dolinie ...”

Tym samym oddając Zmarłemu ostatnią posługę.

Mec. A. Mazewski był cenionym patriotą tak polskim, jak i amerykańskim. Jest On dla nas wszystkich najlepszym przykładem nie tylko patriotyzmu, ale również odwagi intelektualnej oraz wzorem dla przyszłych pokoleń.

Losy naszych Rodaków w Polsce zawsze były mu bliskie; nieprzerwanie inicjował pomoc materialną dla potrzebujących, zdecydowanie

popierał ruchy wolnościowe dążące do uzyskania przez Polskę upragnionej suwerenności.

W życiu publicznym Polonii wskazywał nam sposoby rozwiązywania trudnych naszych spraw wielkich i małych. Utrzymywał owocną współpracę z organizacjami polonijnymi w tym również ze Związkiem Podhalan.

Na bankiecie z okazji otwarcia nowego Domu Podhalan prezes Mazewski wygłosił płomienne przemówienie, w którym podkreślił, że „Serce i siła Polski znajdują się na podhalu ... Podhale najlepiej symbolizuje jedność wiary z patriotyzmem, które łącznie z ziemią formują twardego, uczciwego i dzielnego człowieka ...”

A na zakończenie dodał:

“Macie być z czego dumni, a Polonia jest dumna, że jesteście jej częścią”.

Zgon mecz. Mazewskiego jest niepowetowaną stratą; pamięć o Nim pozostanie w nas na zawsze.

Rodzinie Zmarłego składamy najgłębsze kondolencje.

Stanisław Dzierżęga,
wiceprezes Zw. Podhalan

“Pośliście kaś w światy,
A mnie sie kotwi tutok — haj,
co raty”.

Bania się rozbiła z Podhalanami w tym roku. Wszędzie ich pełno, tylko nie w domu. Pojechali daleko, bo aż do Rzymu, święcić sztandar — pielgrzymują blisko, bo do Munster, piechotą lub na czterech kółkach.

“Siumną” gromadą (a także prywatnie) odwiedzają Kraj, “skąd nasz ród”. Modlą się w Ludźmierzu i w Częstochowie, u Królowej Podhala i Królowej Polski, wędrują ścieżkami Podhala, Spisza i Orawy, ciągną w góry — nie byłiby góralsami, w Tatry i Gorce, przez Pieniny popłyną Dunajcem, pokonają się w królewskim Krakowie grobom królów i bohaterów narodowych, posłuchają Hejnału z Mariackiej wieży, wstąpią w Wadowicach do rodzinnego mieszkania Papieża, popatrzą na stołeczną Warszawę.

Odnowią więzy z Ojczyzną i rodzinne więzy, zacieśniają łączność ze Związkiem Podhalan w Polsce, spotykają przywódców Kościoła, kardynałów. Po powrocie nie będzie końca opowiadaniom, zdjęciom i pamiątkom.

Tymczasem z nas pozostałych w Chicago, leją się siódme poty, w to najgorętsze lato. Dom Podhalan wyludnił się chwilowo i przycichł. Ożyje znów, kiedy powróci brat podhalański i złagodnie Słońce.

Powyższe piszę jako kapelan (honorowy) Związku Podhalan, zaś poniższe, jako kapelan Tow. Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II. Mamy obecnie jubileuszowy rok Papieża, 10-lecie Jego rządów, dla nas podwójnie bliskie sercu — jako katolików i jako Jego rodaków.

Polonia świata, chce Mu wręczyć Fundusz Wiasty, aby mógł umocnić rolę Polski (a tym samym Polonii) w sercu chrześcijaństwa, w Rzymie. Wydajemy z tej okazji “Pamiętnik Dziesięciolecia”.

Do wszystkich Kół Związku wysłaliśmy zaproszenie do ogłaszania się w Pamiętniku. Na dzień 1 października zapraszamy na bankiet w Domu Podhalan. Jak dotąd górale to połowa naszych gości na bankietach!

Wkrótce prosić będziemy na wystawę papieską, oraz Mszę św. i akademię w kościele św. Trójcy, ku czci Jubilata-Papieża.

Nasze biuro: P.O. Box 388253, Chicago, IL 60638 udziela informacji i przyjmuje ofiary.

Pojedziemy również grupą (można się jeszcze zgłaszać) do Rzymu na audyencję z Papieżem, na zwiedzenie Wiecznego Miasta, Italii i Szwajcarii.

Mój telefon: 384-6248.

ks. Tadeusz Wincenciak

Komitet Imprez Komunikuje

Związek Podhalan przez szereg lat urządza imprezy, w których podkreśla piękno regionu podhalańskiego. Obecnie przygotowuje

Zarząd Główny Związku Podhalan zaprasza także całą Polonię do wzięcia udziału w Karnawale, który rozpocznie się 24 sierpnia i trwać

Adolf Zdun Ofiarował \$2,000 Na Dzień PNA w Yorkville, Illinois



Chicago, IL. — Dzięki inicjatywie Komisarki Okręgu 13 ZNP, Haliny Wojnar — p. ADOLF ZDUN, członek Grupy 1958 ZNP przekazał na ręce Dyrektora Stanisława Stawiarzkiego, Przewodniczącego tegorocznego Dnia PNA w Yorkville, IL. sumę 2,000 dolarów. Ceremonia przekazania czeku na Dzień PNA w Yorkville odbyła się w Biurze ZNP w obecności Prezesa Alojzego Mazewskiego. Nazdjęciu od l.: Prezes A. Mazewski, Wiceprezeska H. Szymanowicz, Dyr. S. Stawiarzki, ofiarodawca, p. A. Zdun oraz Komisarka Okr. 13, Halina Wojnar.

Przy tej sposobności dyr. S. Stawiarzki przekazał na ręce Prezesa Związku nowe aplikacje członkowskie z Okr. 13, od Kom. Haliny Wojnar.

(Fot.: Vic Modlinski)

Telegramy z Kondolencjami

Kongres Polonii Amerykańskiej:

Modlimy się na Jasnej Górze Częstochowskiej w Polsce za świętej pamięci Alojzego Mazewskiego. Był niezmordowanym obrońcą Polski.

Rodzinie, Kongresowi Polonii Amerykańskiej i wszystkim organizacjom wiernym ideałom Polski wolnej i chrześcijańskiej składamy wyrazy współczucia przy trumnie wielkiego człowieka i u tronu Maryi Królowej Polski na Jasnej Górze.

Ojciec Rufin Józef Abramek
Przeor Jasnej Góry

Kongres Polonii Amerykańskiej:

Wstrząśnięty tragiczną wieścią o zgonie prezesa Alojzego Mazewskiego

będzie do 28 sierpnia włącznie.

Przygotowaliśmy wiele miłych niespodzianek. Mały Władziu swoim staropolskimi poleczkami rozweseli każdego, kto weźmie udział w naszym Karnawale. Serdecznie zapraszamy.

B. Borzęcka —
członek ZG Zw. Podhala
Komunikat

Zarząd Główny Zw. Podhalan serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan oraz całą Polonię na odpust Matki Boskiej Zielnej w niedzielę, 14 sierpnia, na godz. 12 w południe do klasztoru Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana, 1628 Ridge St.

Prosimy przedstawicieli poszczególnych kół o przybycie w strojach góralskich i ze sztandarmi.

Za zarząd:

S. Dzierżęga, wiceprezes

Andrzej Warnik, korespondent

Piesza Pielgrzymka
z Chicago Do Munster, Ind.

W roku jubileuszowym, tj. 25 rocznicy Koronacji Matki Boskiej Ludzimińskiej oraz 10 rocznicy wyboru Ojca św. Jana Pawła II organizujemy pieszą pielgrzymkę z Chicago do Sanktuarium Maryjnego OO. Karmelitów Bosych w Munster, Ind., w sobotę 13 sierpnia.

Pielgrzymką tą pragniemy podziękować Bogu przez Niepokalanę Serce Maryji za łaski Roku Maryjnego, za szczęśliwe życie na Ziemi Amerykańskiej, pracę, chleb i przyszłość naszych dzieci.

Prosimy całą Polonię o wzięcie udziału w tej pielgrzymce, która wyruszy z Kościoła św. Turybiusza, 5646 S. Karlov o godz. 6 rano, 13 sierpnia (sobota). Msza św. odprawiona będzie o godz. 5 rano.

Duchowym opiekunem pielgrzymki będzie ks. Marian Sikorski Ecclesia Turibii AD MCML. Informacje można uzyskać po polsku lub po angielsku telefonując na numer 767-7373. Po pielgrzymce powrót autobusem do Chicago gwarantuje klasztor Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Ind.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na: “Piesza pielgrzymka,” 4835 S. Kedvale Ave., Chicago, IL 60632, tel. 767-2839.

Organizatorzy:

Prezes Koła Nr 19 ZPPA—
Feliks Leśnicki
przewodnik pielgrzymki—
Lech Kubera

Koło 23 Odrowąż Podhalański, urządza wycieczkę “Pielgrzymkę” do klasztoru Matki Boskiej Saletyńskiej w Twin Lakes, Wisconsin w dniu 21 sierpnia.

Zapraszamy do wzięcia udziału. Zainteresowanych prosimy dzwonić i kontaktować się z Janiną Kowalkowską, tel. 585-0198, lub Zofią Komperda, tel. 581-5369, do dnia 30 lipca br.

Janina Kowalkowska—sekr. fin.

skiego przesyłam Kongresowi Polonii Amerykańskiej oraz Związkowi Narodowemu Polskiemu najszersze kondolencje.

Odszedł wielki Polak, wyjątkowo zasłużony dla polskiej grupy etnicznej w USA i dla sprawy Polski. Łączę się z Wami w bólu i żalu.

Cześć Jego pamięci!

Leszek Moczulski

Oświadczenie

Kornela Morawieckiego

Świętej pamięci Alojzy Mazewski, prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, reprezentował wielomilionową społeczność polonijną w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Urząd ten sprawował z oddaniem i dobrą wolą służenia całemu narodowi polskiemu tak na obczyźnie, jak i w ojczyźnie. Zawsze podnosił prawo Polaków do własnych demokratycznych rządów. Zawsze był przeciwny komunistycznej dyktaturze.

Zaszczycony niedawnym spotkaniem i dyskusją z śp. Prezesem w dniu 5 lipca br., wyrażam swój osobisty żal z powodu Jego zgonu.

W imieniu członków i sympatyków “Solidarności Walczącej” przekazuje wyrazy współczucia Rodzinie, przyjaciółom i współpracownikom Zmarłego. Dla każdego patrioty to nagle odejście wybitnego Polaka i Amerykanina stanowi nieodżałowaną stratę.

Jego osoba i postawa pozostaną z nami na szlaku ku wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej solidarnej.

Kornel Morawiecki
Przewodniczący
“Solidarności Walczącej”

The Polish American Congress:

On behalf of the Sisters and staff of St. Mary of Nazareth Hospital Center, please accept our deepest sympathy on the death of your President Aloysius Mazewski. A contribution of his service to Polonia will remain as a lasting memorial. We will remember him in our prayers.

Sister Stella Louise, President
St. Mary of Nazareth
Hospital Center

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to “An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct of transaction of Business in the State,” as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K112037 on July 13, 1988. Under the Assumed Name of BJ Construction, with the place of business located at 6436 S. LaCrosse, Chicago, IL 60638, the true name and residence address of owner is: Jan Bielawski, 6436 S. LaCrosse, Chicago, IL 60638.

**AMERICAN
WOMEN'S
MEDICAL
CENTER**

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU

■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
■ Próby ciążowe
■ Lokalne i dożylnie znieczulenie
■ Nowoczesne leczenie nadżerek
■ Troskliwa opieka

**2744 N. WESTERN AVE.,
Chicago
772-7726**

2474 Dempster, Des Plaines 296-9330
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III **KRZYŻ**

229

Szyba w oknie wychodzącym na przedsiónek była rozbita i zatkana szmatami. Drewniana podłoga w całej izbie pokryta była tak grubą warstwą brudu, że ledwie można było dojrzeć deski. Ani jednej poduszki nie było na ławach, wszędzie za to wisiała i poniewierała się broń, skóry i stare ubrania. Na brudnym stole ujrzała resztki pożywienia; nad wszystkim zaś bzykały roje much.

Nagle wzdygnęła się i stanęła drżąca, bez tchu, z bijącym sercem. W stojącym w głębi łożu, tam gdzie to leżało wówczas, gdy tu była po raz ostatni, leżało teraz coś zakrytego zgrzebną płachtą. Nie wiedziała, co myśleć.

Potem zacisnęła zęby, zmusiła się, by podejść i podnieść płachtę. Ale tylko zbroja, hełm i tarcza Erlenda leżały na gołych deskach łoża.

Krystyna spojrzała na drugie łożo. W nim właśnie znaleziono Björna i Aashildę. Teraz spisał tu Erlend. Tej nocy może ona sama będzie tutaj spała.

Jakże się musiał czuć Erlend w tym domu, jakże mógł mieszkać i spać tutaj? Znowu w litości zagubiły się wszystkie inne uczucia. Podeszła do łoża — już od długiego czasu nie było prześcielane. Siano pod skórzanym prześcieradłem było ubite i twarde. Nie było w łożu nic oprócz paru owczych skór i poduszek obleczonego we fryzję. Gdy podniosła koce, buchnął tuman kurzu i pyłu. Łóżo Erlenda nie lepsze było od barłogu koniucha w stajni.

Erlend, który nigdy nie miał dość wspaniałości wokół siebie, Erlend, który ubierał się w jedwabną koszulę, aksamity i kosztowne futra przy lada sposobności, który martwił się, że dzieci jego chodzą w powszedni dzień w samodziałach, i nie mógł znieść tego, że Krystyna sama je karmiła i wraz z dziewczkami spełniała roboty domowe, niby żona chałupnika — jak zwykł był mawiać.

Jezu! Ale to przecie była jego własna вина.

„...Nie, nie powiem ani słowa, cofnę wszystko, co powiedziałam. Miałeś słusność, Szymonie! Ojciec moich synów nie może tutaj pozostać. Podam mu rękę i usta i będę go błagała o przebaczenie. Nie przyjdzie mi to lekko, Szymonie, ale ty miałeś słusność.”

Przyszły jej na myśl bystre szare oczy i spojrzenie, które aż niemal do końca pozostało jednakowo mocne. W biednym ciele, które już zaczęło się rozkładać, błyszczała w oczach Szymona jasna i czysta myśl, dopóki dusza nie została odwołana i nie znikła jak cofnięte ostrze. Wiedziała, że było tak, jak mówiła Ramborga. Ją tylko miłował przez te wszystkie lata.

Każdego dnia w ciągu wszystkich miesięcy od jego śmierci musiała myśleć o nim i teraz zdawało się jej, że wiedziała o tym, zanim jeszcze wypowiedziała to Ramborga. Była zmuszona w tym czasie przemysleć ponownie wszystkie wspomnienia, które pozostały jej o Szymonie Darre, odkąd go знаła. Przez tyle lat nosiła w sobie fałszywe wyobrażenie o człowieku, który był jej naręczonym: obchodziła się ze wspomnieniami o nim, jak zły rządca kraju obchodzi się z monetą, szając nieszlachetny kruszec ze srebrem. Kiedy Szymon zwrócił jej wolność, a winę zerwania wziął na siebie, wówczas mówiła sobie i wierzyła w to, iż się odwrócił od niej z pogardą dlatego, że jest zhańbiona. Zapomniała, iż tego dnia, kiedy zwrócił jej wolność w ogrodzie klasztornym, z pewnością ani przez myśl mu nie przeszło, że nie jest czysta i niepokalana. Ale już wtedy był gotów wziąć na siebie winę za jej niestałość i nieposłuszeństwo; żądał jedynie, aby jej ojciec wiedział, że nie on złamał dane mu słowo.

I o tym także teraz wiedziała. Gdy się dowiedział o najgorszym, odważnie wystąpił, aby uratować przed światem choćby cień jej czci. Gdyby wtedy mogła ku niemu zwrócić swą skłonność, pojalby ją i wówczas jeszcze przed ołtarzem za żonę i próbowałby z nią żyć tak, aby nie odczuła nigdy, że pamięta o jej hańbie.

A mimo to wiedziała, że nigdy nie mogłaby go pokochać. Nigdy nie mogłaby pokochać Szymona syna Andrzeja, mimo że Szymon posiadał wszystkie te zalety, których nigdy ku jej największej rozpaczy nie miał Erlend. Ale w takim razie ona sama jest nędzną, politowania godną kobietą.

Bez końca dawał Szymon człowiekowi, którego miłował. A Krystyna sądziła, że i ona tak czyni.

Lecz gdy przyjmowała jego dary bezmyślnie i bez podziękowań, uśmiechał się. Teraz rozumiała, jak nieraz ciężko było mu na duszy, kiedy byli razem. Teraz wiedziała, że pod dziwnie nieruchomym obliczem kryło się cierpienie; wtedy rzucał zwykle kilka żartobliwych słów, ciskał wszystko i znów stawał gotów, by bronić, pomagać i dawać.

Ona jednak szalała i każdy ból przechowywała w pamięci, i pogłębiała go, gdy się zdarzało, że obdarowywała Erlenda, a on tego nie widział.

Tutaj w tej izbie stała i mówiła owe harde słowa: „Ja sama zeszedłam na bezdroża i nigdy nie oskarżę Erlenda, nawet gdyby mnie zawiódł w przepaść.” Te słowa wyrzekła do kobiety, którą popchnęła w śmierć, by zrobić miejsce swej miłości.

Jęknięta głośno, załamała na piersiach ręce, stała drżąca. Tak, przecież powiedziała dumnie, że nie oskarży Erlenda syna Mikołaja, choćby mu się sprzykrzyła, choćby ją zdradził, choćby ją nawet opuścił!

Tak — gdyby Erlend to uczynił — zdawało jej się, że mogłaby dotrzymać słowa. Gdyby ją raz zdradził, to tak, aby się wszystko skończyło. Ale on jej nie zdradził, tylko wciąż ludzi zamieniając jej życie w ciągły lęk i niepewność.

BEEPERS od \$9 za miesiąc

5146 W. Belmont

286-1217

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN

8 South Michigan

Suite 1100 • 621-1100

ALBANY Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach: Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA

4417 N. Central Ave.

282-4020

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

ADAM DABEK

Testamenty — \$100

Kupno i sprzedaż domów —

od \$300

Jazda w stanie nietrzeźwym —

od \$450

Rozwody od \$300

3024 N. Milwaukee

276-7007 — 227-3268

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH

Frank J. Kuta & James J. Kash

5132 Archer

(NE Corner Archer & S. Kildare)

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cieleśne
- Obrażenia cieleśne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414

MÓWIMY PO POLSKU

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu polskiego do milczenia,
"Dz. Związkowy" jest
jego wolnym głosem.

Rosiewicz And Company



Gdy pada nazwisko: Rosiewicz, wiadomo, że będzie pełna estrada i widowia. Estrada—Rosiewicz, widowia—publiczności. Jest to sprzężenie zwrotne. Bo też Andrzej Rosiewicz jest jakby sam sobie wędrującym cyrkiem, budą kuglarską, szkołą taneczną i piosenkarską. Jest monologistą i facecjonistą. Jest polskim Fred Astairem. Jest przede wszystkim człowiekiem, który potrafi stworzyć solo cały show.

Niewielu artystów estrady na świecie posiadało tę umiejętność. Niewielu też z nich cieszy się taką sympatią, jaką cieszy się on—człowiek, że wygląda, jakby był zaimprovizowany, a jednak, jak twierdzą znawcy—malkontenci, nad wszystkim unosi się duch sprawnej reżyserii. Reżyserem jest—oczywiście—Rosiewicz. Posiada bowiem i tę umiejętność.

Jest jednak o wiele więcej umiejętności w tym człowieku, który potrafi przerzucać się od nastroju w nastrój, pamiętając jednak, że ludzie przychodzą na jego występy po to, aby się trochę zabawić, po-

miać, ujawnić przy tym, iż robią tak dlatego, bo przy Rosiewiczu nawet nadęty facet w końcu nie wytrzyma—zarechoce.

Ale jest to zabawa sterowana. Oto w piosence, w której wyznaje "zjadł sąsiada," bo w końcu, co miał zrobić, przecież istnieje prawo do zaspokajania głodu, potrafi zadać pytanie: "Pytasz mnie, co właściwie mnie tu trzyma?" I już nie ma śmichów—chichów. Jest tylko mądra refleksja nad losem Polaków, nad ich kondycją, nad niełatwymi wyborami.

Pochłopcach—radarowych, potrafi wyśpiewać Wincentego Kalembe, który oddał "legitymację partnerską." Takim jest właśnie Rosiewicz. Niby żart, a jednak ciągle pojawia się jakiś pretekst. Ma w sobie bez wątpienia coś z błazna cyrkowego.

Brakuje tylko obficie nałożonej na twarz szminki, ale nie brakuje innych cyrkowych atrybutów: wielkiej muszki w groszki, białych skarpetek, które wylazą spod przykrótkich spodni, a nade wszystko owego bereciku, na którym potrafią się pojawić zadziwiające emblematy.

Powie ktoś, że stosując takie cyrkowe tricki, Rosiewicz sięga po wypróbowane atrybuty taniej śmieszności. Nieprawda! To bajery, skutecznie oddziałujące na tych, którzy przyszli się tylko pośmiać. Gdyby jednak Rosiewicz nie potrafił stworzyć innego dowcipu, skrytego jakby pod tym pierwszym, to można byłoby rzeczywiście zakrzyknąć: "Do cyrku, bracie, do cyrku!"

W swoim czasie Wojciech Brudziński, świetny satyryk polski, miał powiedzieć: "Rosiewicz buduje swój dowcip w dwóch warstwach. Pierwszą zdolny jest trafić właściwie do wszystkich Drugą tylko do niektórych.

Rosiewicz podobny jest do straganu na jarmarku: 'Brać i wybrać, panowie!' 'Maść na szczury, maść na szczury!', a później 'Ja tam byłem. Ja to znam! Ja się tam urodziłem. Ery-bery pompki, rowery!'

Pojawia się mądry, refleksyjny dowcip. Czy pamiętacie występ Andrzeja w Pałacu Kultury, gdy tak strasznie naraził się Jaroszewiczowi? Dowcipkował o dwudziestym stopniu zasilania. Powiedział: 'Jest i dwudziesty pierwszy stopień. Tylko świeczki!' I nagle: 'Czy wiecie, kto tym ludziom pracy wyłącza światło? Nie wiecie? To Ja—Rosiewicz!'

Później, w dobie "Solidarności," Rosiewicz śpiewał pamiętną "Propagandę sukcesu," "Wincentego Kalembe" i polski "spirytuals," w którym dowodził, że narodowi potrzeba prawdy i że "rycerze ciemności" ciągle mu ją odbierają. Nie podobały się władzom te "wyczyny." Nie podobało się, że Rosiewicz bojkotował radio i telewizję po wprowadzeniu stanu wojennego.

Dostał zakaz wyjazdów zagranicznych. Nie podpisano z nim kontraktów na nagrania. Nie dostawał zezwolenia na koncerty w stolicy. Wytrwał, nie ugiął się, nie podporządkował. Był niezależny i nadal takim pozostaje. Przypominam to wszystko, aby uzmysłowić, kim on jest i jaki ma profil polityczny.

W 44 Rocznicę Powstania Warszawskiego

W dniu 1 sierpnia br. w 44 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, staraniem chicagowskiego Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej odprawiona została w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydział Illinois, pnr.5844 N. Milwaukee Ave. uroczysta Msza św., celebrowa przez przybyłego niedawno z kraju księdza doktora Witolda Rejmarka.

Uroczystość otworzył prezes Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, Witold Jastrzębski, w krótkich słowach witając przybyłych i wyjaśniając cel uroczystości: utrzymanie ciagle w pamięci uczestników i przekazanie następnym pokoleniom wspaniałej epopei Armii Krajowej.

Następnie przy zaimprovizowanym, lecz nadzwyczaj gustownie udekorowanym ołtarzu rozpoczęła się Msza św., której tło muzyczne stanowiły dyskretne odtwarzane z taśmy piosenki partyzanckie.

W podniosłym kazaniu celebrant oddał hołd zarówno żołnierzom Powstania, jak i ludności cywilnej stolicy, którzy swój bohaterski zryw i trwającą 63 dni bezprzykładną w dziejach wojen walkę, okupili ofiarą przeszło 250 tysięcy poległych.

Ale o tym, że ofiara ta nie była daremna, świadczy kult, jakim młodzież polska otacza wszystko to, co związane jest z tamtymi dniami krwi i chwały.

Modląc się za dusze poległych kapłan dał wyraz przekonaniu, że i oni też wstawią się u Stwórcy za zniewolną ojczyznę naszą.

Po Mszy, przy kawie i lampce wina nastąpiła część towarzyska uro-

Pielgrzymka Klubu Polonia Jefferson Park

Klub Polonia Jefferson Park przy parafii św. Konstancji w niedzielę, 14 sierpnia organizuje wycieczkę do Sanktuarium Matki Boskiej Saletyńskiej w Twin Lakes, Wis.

Uczestnicy wezmą udział w Mszy św., a także na miejscu spożyją obiad. Koszt wycieczki wynosi \$19 od osoby. W wycieczce towarzyszył nam będzie ks. dr Witold Rejmak, znany bioterapeuta z Polski.

Odjazd autobusu o godz. 8:30 rano z parkingu zakładu pogrzebowego Muzyka Kowacek, przy 5774 W. Lawrence Ave.

Serdecznie zapraszamy. Po dalsze informacje i rezerwacje dzwonić można do p. G. Toczek, tel. 777-6585.

W. Trusiewicz — koresp.

Niektórzy zdają się o tym zapominać, bo Rosiewicz śpiewa... po rosyjsku, bo wyprodukował panegiryk na cześć Gorbaczowa: "Wieje wiosna ze Wschodu." Bo zawartą w tej piosence swawolę i ironię traktują na poważnie, z czego wynika, że tak do końca nie przeszło jeszcze przeszkolenia w dziedzinie śmiechu: zdrowego, oczyszczającego śmiechu.

Kolejny raz gościmy Andrzeja Rosiewicza. I mam nadzieję, że kolejny też raz pospieszymy tłumnie na jego koncerty, bo taka jest siła magiczna tego artysty, że ma zawsze na sali komplety. Wtedy też czuje się najlepiej i daje z siebie wszystko, jako że—sam o tym mówi—"jestem wrażliwy jak muszka."

Rosiewicz po prostu lubi publiczność. I vice versa. Ponieważ podczas poprzednich koncertów zarzucano mu, że jest "sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem," przeto w obecnych koncertach "załudnia" scenę. Przybyła wraz ze swoją kompanią.

Wątpić nie trzeba, że będzie to kompania ludzi dowcipnych. W każdym razie Rosiewiczowi przybywa jeszcze jeden głos i jeszcze jedna gitara. I głos, i gitara należą do uroczej dziewczyny. Będzie to duet?

ES P.S. Występy nowojorskie dowiodły, że tak, że jest to duet dobrany precyzyjnie. Dowód? Najlepszym będzie reakcją wybrednej, nowojorskiej widowni: tłumy wstrząsane huśtawką nastrojów—od łez do huraganów śmiechu. Trudno orzec, czy dodatkowy występ nasycił nowojorską Polonię.

A. Rosiewicz przybywa z nowym programem. Ale to nie wszystko. W ostatnich dniach—godzinach niemal—skomponował nowe, gorące jeszcze teksty o Polonii chicagowskiej. Ich prapremiera w Chicago 13 i 14 sierpnia. I wiadomość z ostatniej chwili: razem z A. Rosiewiczem wystąpić ma w Chicago dwóch członków krakowskiej "Piwnicy pod baranami!"

czystości, która mimo dokuczliwie wysokiej w tym dniu temperatury potrafiła zgromadzić tak liczne gro-
no rodaków, że sala była pełna. Wszystkim im organizatorzy uroczystości zasyłają serdeczne Bóg zapłać!

Referat Prasowy Koła B.Ż.A.K.

Zapisy Do Szkoły

Im. Św. M. Kolbe

Polska Szkoła im. św. M. Kolbe, przy parafii św. Konstancji zawiadamia, że zapisy na rok szkolny 1988/89 odbędą się 27 sierpnia, w godzinach od 9:00 rano do 2:00 po południu, w dolnej sali parafialnej (wejście z tyłu budynku szkolnego od Ainslie).

W bieżącym roku szkolnym zajęcia prowadzone będą w przedszkolu, szkole podstawowej oraz w gimnazjum.

Lekcje rozpoczną się 10 września. Nauka odbywać się będzie na dwie zmiany: 1-sza zmiana do 10:30 do 12:40; II-ga zmiana od 1:00 do 3:10 po południu.

Kierownictwo Szkoły

Zarząd Koła Rodziców

Dożynki

w Pączki Restaurant

Dziewiąte doroczne "Dożynki" odbędą się w niedzielę, 14 sierpnia, w salach Pączki Restaurant, przy 11280 S. Harlem Ave., w Worth, Ill.

Część zysków z imprezy przeznacza się na Fundusz Charytatywny K.P.A., lecz większość uzyskanych funduszy przekazanych zostanie na budowę Pomnika Weterana.

"Dożynki" rozpoczną się o godz. 12 w poł. W programie przewidziano degustację polskich potraw, występy orkiestry i zespołu tanecznego, losowanie loterii oraz szereg innych atrakcji.

Serdecznie zapraszamy. Osoby dorosłe za wstęp płać \$2.50, dzieci powyżej 7 lat 50¢. Po dalsze informacje dzwonić można nr tel. 339-5665 lub 448-1580.

S. Michalak — przew.

"Dożynki 70-lecia"

Pióra Ref-Rena

Tegoroczne Dożynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej pt. "Dożynki 70-lecia" odbędą się w niedzielę 21-go sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, 2530 Blue Island Ave. Początek o godz. 2:30 po południu.

Udział artystów: Barbara Kożuchowska, Julita Mroczkowska, Liliana Piekarska, Andrzej Piekarski, Ref-Ren, Zygmunt Szepett, Stefan Wikic. Występ zespołu "Rzeszowiacy" z własną kapelą ludową i chóru St. Moniuszki.

Po programie zabawa taneczna przy orkiestrze "Blue Band".

Bolesław Krakowski — prez.

Tadeusz Wojnar — sekr.

Zebranie Wyborcze

Plac. 5 SWAP

Zawiadamiamy, iż posiedzenie Placówki 5 "macierzystej" SWAP połączone z wyborami delegatów na Koleżeński Zjazd Okręgu I SWAP odbędzie się w sobotę 13 sierpnia w sali Koła 31 SPK przy 3242 N. Pulański Rd. Początek o godz. 1 po poł.

B. Pilarczyk — kom.

S. Pyka — adiutant.

Giełda Numizmatyczna

Najbliższa giełda numizmatyczna odbędzie się w niedzielę, 14 sierpnia w Leaning Tower YMCA przy 6300 W. Touhy Ave. Giełda trwać będzie od 10 rano do 4 po poł.

Na miejscu 18 ekspertów będzie dokonywać wyceny monet, banknotów, medali i innych przedmiotów pochodzących ze zbiorów numizmatycznych.

Kolekcjonerów i sympatyków numizmatyki serdecznie zapraszamy.

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie
prenumerata
"Dziennika Związkowego"

PROGRAM

POLVISION

CZWARTEK, PIĄTEK

Pierwsza godzina programu:
• Bajki dla dzieci z cyklu "Kiełchy polskie"
• "Jesienią na Helu"—film z cyklu "Krajobraz Polski"
• "O wolności Polski"—rozmowa z Marianem Gołębińskim, działaczem niepodległościowym, odc. 8

Druga godzina programu:
• "Komediantka"—serial wg powieści Wł. Reymonta z Małgorzatą Pieczyńską w roli głównej odc. 6

Trzecia godzina programu:
• "Ta czaszka już się nigdy nie uśmiechnie"—rozmowa z prof. Leszkiem Kołakowskim, polskim filozofem światowej sławy

Mówiący Po Polsku Prawnik KRZYSZTOF KOZIOŁ

Załatwia Wszelkiego Rodzaju Sprawy

• Rozwody • Sprawy Kryminalne

• Uszkodzenia Cieleśne

• Przekroczenia Drogowe

w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Konsultacja BEZPŁATNA

Dzwoń: 239-6528

A-D-W-O-K-A-T

7 Dni w Tygodniu—24 Godziny na Dobę

MILWAUKEE DENTAL CLINIC

Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny
Akceptujemy ubezpieczenia. Reperujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.

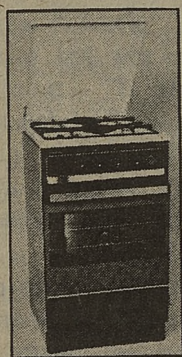
4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906

MÓWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

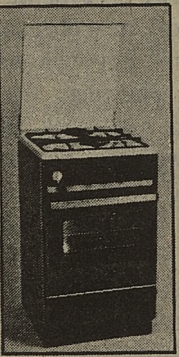
Trzeba kiedys kupić nowe...

Polecamy:
NOWOCZESNE KUCHNIE GAZOWE,
ELEKTRYCZNE I MIKROFALOWE!!

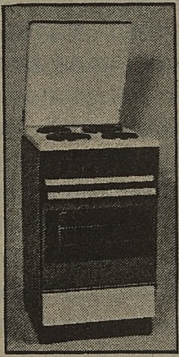
dostarcza w Polsce na zlecenia z USA
KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE produkcji polskiej:



BK531 — POLMETAL typ 333
4 palniki gazowe, klasa średnia,
piekarnik z okienkiem,
wym. 50 x 60 x 85 cm
cena — \$75



BK532 — POLMETAL typ 436
De luxe, 4 palniki gazowe, piekarnik
elektryczny z okienkiem i rusztem,
wym. 50 x 60 x 85 cm.
cena — \$135



BK533 — POLMETAL typ 534
De luxe, 4 palniki elektryczne, piekarnik elektr., okienko, ruszt, termo-regulator, wym. 50 x 60 x 80 cm
cena — \$145

Kto z Państwa wraca do Polski powinien pamiętać, że przez te kilka lat kuchnie, które pozostawiliście w domach uległy znacznemu zużyciu. Zakup nowych kuchni w Polsce nie jest łatwy, gdyż jest to artykuł niezwykle szybko wykupywany ze sklepów. PEKAO przyjmuje również zlecenia na wysokiej klasy kuchnie mikrofalowe:

BT189 AVM 704 — Philips / Holandia — cena \$380.00
Max. zużycie mocy 1,150W, moc mikrofal 600W, czas podgrzewania zupy — 2 min., przyrządzania dania z ryby — 5 min., 2-tempowy przełącznik czasu przygotowywania potraw, sygnalizacja dźwiękowa, 220V, 50Hz, wym. 40,5 x 59,5 x 38,5 cm., dysk obrotowy.

Kupując kuchnie warto pamiętać o ważnym jej uzupełnieniu — OKAP — pochłania pare i zapachy kuchenne!

BK681 — PREDOM METRIX typ OK-5801, prod. polska
pobór mocy 730W, 220V, wym. 55 x 60 x 85 cm. — cena \$37.00

Do cen dochodzą niewielkie, kilkudolarowe opłaty manipulacyjne.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZLECENIA PRZYJMUJĄ

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

Czterdziesty Rok w Służbie Polonii

470 Park Ave. South, (róg 32 ulicy) N.Y., NY 10016
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

Tel. (212) 684-5320
Tel. (312) 782-3933

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ**
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

POLISH DAILY ZGODA

**INNI
PISZĄ:**Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.**Niepokojący
Kontrast**

NOWY DZIENNIK — Amerykańska scena polityczna w latach osiemdziesiątych ulega szybkim przemianom. Odchodzi z niej pokolenie polityków pamiętających niesprawiedliwości popełnione w Polsce i Europie środkowowschodniej po drugiej wojnie światowej.

Za niesprawiedliwości te odpowiedzialność, choćby tylko moralna, spada na Stany Zjednoczone. Żyjących jeszcze polityków tego pokolenia dręcza wyrzuty sumienia z tego powodu.

Spółeczność polsko-amerykańska, a więc Polonia i formacje emigracji politycznej, przez czterdzieści lat kołatały do politycznej opinii amerykańskiej, aby Stany Zjednoczone czyniły wszystko, by niesprawiedliwości naprawić i wymusić na Sowietach porzucenie koncepcji podziału Europy na strefy wpływów i dominacji nad innymi narodami.

Postawę amerykańską jasno ujął prezydent Kennedy, w swym słynnym przemówieniu wygłoszonym w Chicago, w czasie kampanii wyborczej, mówiąc, że Stany Zjednoczone uczynią wszystko, poza wojną, aby Polska odzyskała niepodległość.

Spółeczność polsko-amerykańska stanowisko takie uznawała za słuszne i zabiegała konsekwentnie, aby obie partie, Republikańska i Demokratyczna, w swych programach politycznych utrzymały postulat wolności dla narodów ujarzmionych. Aby w tym względzie postawa Ameryki była konsekwentna, niezależnie od zmian w Białym Domu.

Postulat ten, formułowany przez Kongres Polonii Amerykańskiej, chociaż różnie wyrażany, utrzymywał się do ostatka jako jeden z celów amerykańskiej polityki zagranicznej. "Ceterum censeo. . ." ma ogromną wagę, kiedy w grę wchodzi zagadnienia, których rozwiązanie wymaga lat.

Z drugiej strony narody Europy środkowowschodniej, przez powstańców węgierskie. "Praską Wiosnę" i kolejne polskie zrywy, nie pozwały opinii amerykańskiej zapomnieć o wojennych niesprawiedliwościach i gwałtach dokonanych na nich przez Sowietów i narzucony przez nich system, fałszywie zwany "socjalizmem".

Z wielkim niepokojem musimy więc przyjąć kontrast zarysowujący się ostatnio w Ameryce w stanowisku w sprawach Polski i podziału Europy; a także w postawie wobec prób sowieckiej ekspansji.

Prezydent Reagan, podpisując 17 lipca proklamację z okazji Tygodnia Narodów Ujarzmionych zapewnił, że jego rząd, a więc Partia Republikańska, mimo odwilży w stosunkach między Wschodem i Zachodem i pewnych zmian w Rosji sowieckiej, utrzymuje w pełni zasadę, że problemy Europy środkowowschodniej, Polski i jej sąsiadów oraz państw nadbałtyckich, muszą być rozwiązane.

Mamy pretensje do prezydenta Reagana, że nie wprowadził tych spraw do rozmów z Gorbaczowem. Uważamy, że wymagają one jasnego postawienia wobec przeciwnika, czy kontrahenta.

Ale uważamy, że w wypowiedziach publicznych w Moskwie zwłaszcza w przemówieniu do młodzieży uniwersyteckiej, Reagan nie owijał spraw w bawełnę.

Podkreślał potrzebę realizacji praw jednostek i narodów. Teraz w swym przemówieniu w Waszyngtonie, z okazji podpisania proklamacji Tygodnia Narodów Ujarzmionych wytykał Sowietom, że w XX wieku stosując politykę ujarzmienia innych narodów i podporządkowując je obcej dla nich ideologii.

Przypomniał sowietom czasu pierestrojki, iż nadal realizują tezę głoszoną przez Lenina, że "interes socjalizmu stoi ponad prawem narodów do samostanowienia". A w wieku niepodległości dla wszystkich narodów, zasada ta jest nie do przyjęcia. Prezydent zapewnił też 200 obecnych na uroczystościach przedstawicieli narodów ujarzmionych przez Sowietów, że Ameryka nigdy nie zapomni o losie narodów pozbawionych wolności i prawa samostanowienia.

"Wasza walka jest naszą walką. . . Nadejdzie dzień, kiedy bę-

**Pyrrusowe Zwycięstwa
Jaruzelskiego**

W dniach od 27 do 29 lipca br. w kolejnych trzech numerach dziennika "Christian Science Monitor" ukazała się seria interesujących artykułów o aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej w Polsce, pióra Williama Echiksona.

Analiza wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań kraju została przeprowadzona w następujących aspektach: władzy reżymowej, młodych robotników przejmujących zdelegalizowaną "Solidarność" oraz roli Kościoła.

Przekład polski tego ciekawego artykułu przedstawiamy Państwu, trzymając się porządku oryginału, tzn. również w 3 częściach: I. "Pyrrusowe zwycięstwa Jaruzelskiego"; II. "Dokąd zmierzają młodzi — gniewni"; III. "Kościół — potężny sprzymierzeniec. . ."

☆☆☆☆

Szef warszawskiego reżimu zakończył falę wiosennych strajków nie dając robotnikom tego, czego najbardziej pragną — czyli legalizacji niezależnego związku "Solidarność". Sejm przyznał mu specjalne pełnomocnictwa do wdrażania reformy ekonomicznej, a populary Gorbaczow podczas wizyty w PRL sugerował Polakom, iż spłynęła na nich specjalna łaska w postaci jego przyjaciela, gen. Jaruzelskiego.

Te "zwycięstwa" niewiele jednak zmieniły a polityczny impas stał się pogłębiał.

Przedstawiona w ub. roku propozycja ambitnego programu ekonomicznych reform została odrzucona przez społeczeństwo. Mimo to, władze zaczęły wprowadzać go w życie, zaczynając od podwyżek cen. Robotnicy odpowiedzieli protestami i otrzymali podwyżki płac, co skutecznie zabiło reformę.

Mimo specjalnych pełnomocnictw władze nie mają odwagi na dalsze reformowanie z obawy o reakcję społeczeństwa. Dowody niezadowolenia świata pracy dodały nowych sił opozycji.

Wielu Polaków zastanawia się jak Gorbaczow może być szczerym reformatorem, jeśli Jaruzelskiego uważa za najbardziej lojalnego sojusznika.

Obecną sytuację często porównuje się z 1976 r., kiedy to Edward Gierek przetrwał protesty, lecz zasiał ziarno własnego upadku, który nastąpił 4 lata później. Podobnie jak Gierek, gen. Jaruzelski ucisza robotników mieszanką przekupstwa i siły, podwyżkami płac i oddziałami ZOMO.

"Pamiętam 1976 i 1980 rok i widzę, że znajdujemy się w okresie przejściowym — mówi członek Krajowego Komitetu Koordynacyjnego "Solidarności", Bogdan Lis i dodaje "zarówno my, jak i władze zdajemy sobie sprawę, że może dojść do gwałtownych rozruchów". — Opozycja naciska na legalizację "Solidarności". Władze gotowe są do wielu ustępstw z wyjątkiem powrotu niezależnego związku na arenę życia publicznego.

"Rząd mówi: damy wam prawo do wolnych stowarzyszeń, damy wam miejsca w sejmie i polityczny pluralizm" — relacjonuje jeden z

dziecie wolni".

Nikt nie wie, kiedy dzień ten nastąpi, ale słowa prezydenta Reagana wypowiedziane w obecności kandydata Partii Republikańskiej na prezydenta, obecnego wiceprezydenta Busha, oznaczają, że zasada prawa do wolności wszystkich, a więc i Polski, będzie zachowana w dążeniach i programie republikańców.

Z najwyższym natomasi niepokojem społeczność polsko-amerykańska przyjmuje fakt, że w dotychczasowej kampanii przedwyborczej a przede wszystkim w czasie konwencji Partii Demokratycznej w Atlancie, potrzeba rozwiązania niesprawiedliwości wobec Polski i Europy środkowowschodniej była całkowicie przemilczana.

Ameryka Dukakisa nie ma być "Ameryką ideologii, ale wykonawstwa". Ameryka Jacksona ma stać się państwem opiekuńczym, "welfare state", w czym szczególnie zainteresowane są mniejszości, i odwrócić się od spraw zewnętrznych.

Byłoby w tej sytuacji zjawiskiem nadzwyczaj niekorzystnym, gdyby wypowiedź kandydata demokratycznego miała oznaczać, że Partia Demokratyczna ostatecznie zapomnia o potrzebie walki z totalitaryzmem i porzuca próby naprawienia historycznych niesprawiedliwości.

Zasadzie dwupartyjności w traktowaniu problemu Polski grozi załamanie. Sprawa wymaga wyjaśnienia z kierownictwem Partii Demokratycznej i jej kandydatem na prezydenta.

b.w.

przywódców opozycji, Bronisław Geremek, uczestnik "ugodowych" rozmów z reżymem Jaruzelskiego i wyjaśnia, że prawdziwym dowodem szczerości intencji związanych z reformą, a także podziałem władzy, byłoby "danie nam Solidarności".

Wicepremier Zdzisław Sadowski, człowiek który (przynajmniej na papierze) posiada niemal dyktatorską władzę nad gospodarką, przyznał, że w zasadzie jego pole działania jest bardzo ograniczone, a na manewry nie ma miejsca. "Przez następne półrocze musimy zastosować przerwę, by społeczeństwo przywykło i zaakceptowało ekonomiczne propozycje. Ludzie są zbyt niecierpliwi, chcą natychmiast rezultatów".

Reformatorski ferment w ZSSR zwiększa apetyty i naciski na szybkie zmiany. Jaruzelski cieszy się względami Gorbaczowa, który bezwiednie podważa pozycję swego przyjaciela. W przeszłości przywódca PRL zawsze mogli zagrozić społeczeństwu interwencja Sowietów. Dziś podobno niebezpieczeństwo takie już nie istnieje.

Wielu Polaków uważa Gorbaczowa za śmiałego reformatora, podczas gdy Jaruzelskiego traktuje jako ostrożnego konserwatystę, przyjmującego wszelkie zmiany z typową oficerską rezerwą. Ocena ta wydaje się raczej bezpodstawną, zważywszy, że w PRL istnieje znacznie większa wolność (oczywiście, chodzi o standardy w tzw. krajach demokracji ludowych) pod względem religijnym i wieloma innymi niż w ZSSR. Problem polega na tym, że oczekiwania Polaków są — i zawsze były — nierealistyczne.

"Przez długi okres czasu należałoby do czołówki reformującej komunizm" — mówi Stefan Bratkowski. — "Ciężko nam teraz zgodzić się z tym, że Sowietci zwiększyli tempo".

Inni skłonni są porównywać Gorbaczowa do cara Aleksandra II, który przystąpił do reformowania Rosji po wojnie krymskiej. Polacy z zaboru rosyjskiego nie posiadali się z radości. Sądzili, że część łaski carskiej skapnie również na ich rodzinne ziemie. Rozbudzone nadzieje skłoniły grupę polskich arystokratów do wyjazdu do Petersburga, by złożyć Aleksandrowi II hołd i usłyszeć od niego upragnione słowa o większej wolności dla polskich ziem pod rosyjskim zaborem.

Car odstąpił ich zapalę dwoma słowami: "prześcienie marzyć".

"Gorbaczow jest taki sam jak Aleksander II" — mówi aktywista "Solidarności" z Gdańska, Bogdan Borusewicz i dodaje "nie możemy czekać na Rosjan, musimy wziąć się w garść i sami zadbać o własne interesy".

Takie naciski mogą okazać się dla Jaruzelskiego fatalne w skutkach. Zarówno Polacy, jak i zachodni dyplomaci zaczynają snuć przypuszczenia o możliwości usunięcia go od władzy, nawet już na początku przyszłego roku, podczas specjalnej konferencji partyjnej. Mówi się, że wprowadzenie stanu wojennego a później częste i nigdy nie spełnione obietnice śmiałych reform, podważyły jego prestiż i wiarygodność na tyle, że nigdy nie zdoła doprowadzić do prawdziwego porozumienia narodowego.

"Podstawowym warunkiem zmian jest odejście Jaruzelskiego" — mówi zachodni dyplomata. — "Pozostaje tylko pytanie: kto go zastąpi?"

PRL-owska partia nie posiada żadnych obiecujących gwiazd, jak to ma miejsce w partii węgierskiej. Dotychczas zresztą nie odzyskała równowagi po masowych dezercjach w okresie "Solidarności", a wielu urzędników partyjnych średniego szczebla nadaje się bardziej do służby w charakterze nocnych stróżów niż do rządzącej elity.

Jako następców Jaruzelskiego najczęściej wymienia się nazwiska

(Ciąg dalszy na str.5)

"W Jedności Jest Nasza Siła. . . !"

W ubiegły wtorek, 9 sierpnia zaprzysiężona została jako prezes Związku Narodowego Polskiego Helena Szymanowicz. Jest to wydarzenie historyczne, bo po raz pierwszy na czele największej organizacji bratniej pomocy za granicą, zrzeszającej Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia stanęła kobieta.

Prezesa Helena Szymanowicz objęła stanowisko w niezmiernie trudnym okresie dla organizacji bo po śmierci wybitnego przywódcy, którego długo będzie wszystkim brakować.

W swym przemówieniu inauguracyjnym zaapelowała do całej Polonii, szczególnie zaś do członków Związku Narodowego Polskiego o jedność i wspólną pracę dla dobra nas wszystkich. Uważając, że apel prezesa Związku Narodowego Polskiego ma niezmierną wagę, postanowiliśmy przekazać go w tym właśnie miejscu, jako wyraz naszego poparcia.

☆☆☆

Moi Drodzy!

Jestem niezmiernie wzruszona dzisiejszą chwilą. Nie tylko dlatego, że zdaje sobie sprawę z jej ważności — przecież po raz pierwszy w historii Związku Narodowego Polskiego odpowiedzialne stanowisko prezesa organizacji przejmie kobieta — i dlatego, że zdaje sobie sprawę z olbrzymiej odpowiedzialności, jaka na mnie spoczywa.

Związek nasz zawsze doceniał znaczenie i pracę kobiet. Dowodem tego jest: równouprawnienie nas dziewiętnaście lat przed nadaniem tych uprawnień kobietom Stanów Zjednoczonych. Nasza konstytucja zapewnia wiceprezesce miejsce tuż po prezesie, a więc rzeczywiście daje nam prawa takie same, jak wszystkim innym.

Jesteśmy wielką rodziną. W każdej rodzinie, jak u nas, jeśli ojca zabraknie, odpowiedzialność i opiekę przejmie matka. Matka chroni rodzinę, dba o jej przetrwanie.

Wszyscy głęboko przeżywamy śmierć naszego wielkiego przywódcy, szefa, prezesa, ale również wielkiego przyjaciela, powiernika, ojca — który jak ojciec zawsze znalazł czas, by nas wysłuchać, pomóc nam i doradzić. Prezesa Mazewskiego wszystkim nam będzie bardzo brakować.

Przed nami wielkie i odpowiedzialne zadanie. Mamy obowiązek kontynuować pracę rozpoczętą przez naszego Prezesa. Musimy być silni i solidarni, musimy wspólnie działać dla dobra nas wszystkich, przede wszystkim dla dobra Związku Narodowego Polskiego.

Dlatego też zapewniam Was, że starać się będę spełniać powierzone mi obowiązki jak najlepiej. Wdzięczną będę jednak za pomoc i

współpracę. Liczę na was wszystkich. Liczę na to, że zjednoczeni, wspólnie będziemy spełniać wolę Naszego Prezesa. Możemy to zrobić. Musimy to zrobić. Mamy obowiązek tak pracować, by być z nas dumny, a my będziemy mieli świadomość właściwie spełnionego obowiązku wobec Zmarłego, samych siebie i wszystkich Związkowców.

Apeluję do wszystkich członków Związku Narodowego Polskiego, do wszystkich Związkowców i Związkowczyń, by razem z całym Zarządem Centralnym, ze wszystkimi Grupami i Gminami w Okręgach Komisarzkich i Obwodach Dyrektorskich przystąpili jeszcze bardziej energicznie niż dotąd do pracy w akcji werunkowej. Potrzebujemy nowych ludzi, którzy jeśli ich odpowiednio przygotujemy, kiedyś w przyszłości będą mogli przejąć nasze obowiązki, tak jak my je przejmujemy od naszych poprzedników.

Największym hołdem jaki możemy złożyć Naszemu Prezesowi, będzie zwiększenie liczby członkostwa. Będzie to trwała pamiętka i prawdziwe oddanie czci, na którą zasłużył.

Wierzę, że nie zawiodę zaufania tych wszystkich, którzy wybrali mnie wiceprezeską Związku na 40 Sejmie, który odbył się w Chicago przed prawie rokiem. Obecnie, zgodnie z Konstytucją powołana zostałam do większej jeszcze odpowiedzialności, ale przy waszej pomocy i współpracy wiem, że wywiążę się z tego należycie.

Będę wdzięczna moim kolegom z Zarządu Centralnego: wiceprezesowi — Antoniemu Piwowarczykowi, sekretarzowi generalnemu — Frankowi Spula i skarbnikowi — Edwardowi Moskalowi za pomoc i współpracę. Wspólnymi siłami pokonamy wszystkie przeszkody. Najważniejsza jest jednak ZGODA — świadomość, że wszyscy pracujemy dla wspólnego dobra, dobra wszystkich siostr i braci związkowych i to, że kontynuujemy dzieło zapoczątkowane przez prezesa Alojzego Mazewskiego.

Wiara doda nam sił. Słuszność naszej misji — wytrwałości i odwagi w pokonywaniu każdej przeszkody.

Z głębi serca dziękuję wszystkim tu byłym gościom, szczególnie mej najbliższej rodzinie, która zawsze jest ze mną w godzinach radości i smutków.

Dziękuję przyjaciółom i znajomym zebranych na dzisiejszej uroczystości. Proszę o pomoc, zrozumienie, bo wiem, że wspólnie potrafimy mimo olbrzymiej straty, mimo żalu i żałoby, kroczyć naprzód, zdecydowanie i jednoznacznie wytyczoną drogą. W jedności jest nasza siła. Solidarni będziemy zawsze.

Tak nam dopomóż Bóg!

Pomoc Dla Contras Konieczna!

Nasi ustawodawcy w Kongresie USA powinni nareszcie zrozumieć, że nieodzowna jest natychmiastowa pomoc partyzantom contras. Pomoc nie tylko humanitarna — w postaci żywności i odzieży, ale również pomoc militarna, by mogli skutecznie bronić się przed atakami żołnierzy reżimu sandinistów.

Mamy nadzieję, że ustawodawcy obu partii podejną do tej sprawy w sposób rozsądny, że potrafią chociaż na jakiś czas odłożyć swe różnice i zapomną o trwającej obecnie coraz gorętszej kampanii wyborczej.

Słusznie powiedział sen. Robert Dole (republikanin) przywódca mniejszości w Senacie, że określenie zmagających nikaraguańskich partyzantów o wolność i niepodległość ich kraju jako "niemoralne" i "nielegalne" w mniemaniu gub. Dukakisa jest niewłaściwe. Senator Dole z radością też zacytował wypowiedź sen. Bentsena — demokratycznego kandydata na stanowisko wiceprezydenta w której określa on reżim sandinistowski jako "brutalnych rewolucjonistów", którzy starają się za wszelką cenę zniweczyć plan pokojowy dla tego kraju i całego regionu opracowany przez prezydenta Costa Ryki Ariasa.

Wiemy doskonale o tym, że nie można polegać na przyrzeczeniach Ortegi i jego reżimu. Zresztą nie daje on długo czekać i czynami potwierdza nasze powątpiewania. Mimo, iż zdecydowano się wstrzymać działania wojenne i zająć się do rozmów pojednawczych, nadal przesuwa bojowników o wolność. Ostatnio zam-

knięto pismo "La Prensa", zabroniono nadawania audycji radiowych katolickiej radiostacji i uwięziono przywódców opozycji.

Taką właśnie odpowiedź daje reżim Ortegi tym wszystkim, którzy jeszcze dotąd naiwnie wierzą w "pokojowe" dążenia komunistów.

Nie wolno pozwolić na to, by reżimowcy zupełnie obezwładnili opozycję, która niestety musi polegać wyłącznie na naszej pomocy.

Dobrze się dzieje, że ustawodawcy obu Izb Kongresu i obu partii rozważają obecnie propozycję dodatkowej pomocy dla contras. Wierzymy, że rozwiążą sprawy sporne już niebawem i zatwierdzą dodatkową pomoc.

W Senacie są obecnie dwie wersje propozycji ustawy o pomocy dla nikaraguańskich partyzantów. Wersja przygotowana przez republikanów przewiduje 21 mln dol. na pomoc militarną i co najmniej \$27 mln w pomocy humanitarnej. Demokraci rozważają wyasygnowanie od \$16 do \$18 mln na pomoc militarną, ale uzależnioną później od dalszego postępowania reżimu wobec opozycji. Podobno ustawodawcy demokratyczni chcieliby zamrozić gotowe dostawy i uwarunkować je osobną decyzją Kongresu.

Natychmiastowa i zdecydowana postawa ustawodawców Stanów Zjednoczonych będzie najlepszym sygnałem dla Ortegi, by rozmowy pojednawcze traktował poważnie i starał się o pomyślne ich zakończenie. Każda zwłoka — to narażenie na jeszcze większe niebezpieczeństwo partyzantów contras.



Jaki Jest Twój Kolor

Jeśli masz do wykonania jakąś bardzo nudną pracę, znajdź sobie pokój o czerwonych ścianach i w nim pracuj. Jeśli czujesz wewnętrzny niepokój i napięcie, pobądź trochę w pokoju o ścianach niebieskich. Jeśli "nadhodzi" cię smutek i depresja, podnieś się na duchu: włoż na siebie jaskrawy sweter. A jeśli chcesz przeżyć naprawdę płomienny romans — wybierz wnętrze o śnieżnobiałych ścianach, w których będzie jak najwięcej puszystych futer . . .

Bzdury? Może, ale na pewno nie zdaniem Debory Sharpe, amerykańskiego psychologa, autorki książki pt. "Psychologia barw". Wszystkie te "bzdury" mają naukowe uzasadnienie: kolor — to światło, światło — to energia, a nikt już nie wątpi w to, że energia wywiera silny wpływ na nastroj człowieka, zaś sposób, w jaki ją się wydatkuje jest odbiciem indywidualnej osobowości. A zatem, powiedz mi, jaki jest twój ulubiony kolor, a powiem ci, kim jesteś — twierdzi Sharpe.

Barwa nie jest czymś wyłącznie powierzchownym — jest to zjawisko natury fizycznej, które wywiera wymierny fizyczny wpływ na ludzkie zachowanie. Np. kolor czerwony działa jak bodziec: pobudza do działania autonomiczny układ nerwowy. Na widok ogniaście czerwonej barwy rozszerzają się źrenice, wzrasta ciśnienie krwi, przyspieszeniu ulega puls. Błękit i zielen natomiast działają uspokajająco na nasze skołatane nerwy. A ponieważ każdy człowiek reaguje na kolory w sposób absolutnie indywidualny, niewielu z nas widzi "ten sam" kolor w dokładnie taki sam sposób: jedni dopatrzą się odcienia żółci w barwie, którą inni uznają za zdecydowaną czerwień, a nasze upodobania w tej dziedzinie nie są bynajmniej czystym i nie znaczącym kaprysem, lecz jednym z kluczy do naszych umysłów.

Ale uwaga! Tak samo, jak prace Freuda uczuły ludzi na niewinne z pozoru przeżyczenia, sny o fruwananiu, różne odcienie miłości do własnego ojca, itd., tak też informacje zawarte w książce D. Sharpe mogą nas pozbawiać "niewinności", jeśli idzie o ulubione kolory i nasze reakcje na barwy. Po tym ostrzeżeniu, wziętym z przedmowy do wspomnianej książki, kilka ciekawszych informacji z niej zaczerpniętych.

Otóż, reakcja na kolor jest czymś pierwotnym i prymitywnym; rządzą nią emocje raczej niż intelekt. A zatem w każdym przypadku pozwała ona określić stopień kontroli człowieka nad własnymi uczuciami, stopień psychicznej dojrzałości i twórczych talentów. Przy czym uwaga, niedojrzali, D. Sharpe twierdzi, że nie można być jednocześnie człowiekiem dojrzałym i naprawdę twórczym. I przestrzega tych, którym wciąż jeszcze nie udało się dorosnąć, aby nie pozwolili nikomu zmusić się do dorosłości.

Wiadomo, że prawie każdy człowiek ma swój ulubiony kolor. Nie znaczy to jednak, że będzie go stale nosił czy bez przerwy się nim otaczał. Ale znaczy, że tam, gdzie wystąpi ta barwa — przytrafi się nam coś wyjątkowego, ponieważ "nasz" kolor nas uaktywnia. Aktywność tę można zresztą zmierzyć: każda barwa wywołuje określoną reakcję w komórkach mózgu — reakcja ta jest w zasadzie taka sama u wszystkich, ale ci, którzy dany kolor szczególnie lubią, reagują mocniej.

D. Sharpe sądzi, że receptory w mózgu są po prostu bardziej wrażliwe na kolor, który szczególnie lubi jakiś człowiek. Stąd wniosek, że nie jest to kwestia wyboru: ulubiona barwa — to zjawisko o charakterze rozwojowym, uwarunkowane genetycznie. I jedyny sposób na to, aby zmienić swój ulubiony kolor, to zmienić . . . własną osobowość.

Natomiast "kluczem" do osobowości jest nie tylko to, które kolory lubi się szczególnie, ale i to, ile jest tych ulubionych barw.

Człowiek solidny i poważnie myślący ma na ogół jeden kolor, który zdecydowanie wyróżnia i jeszcze jeden czy dwa inne, które po prostu lubi. Ktoś, kto mówi: "Lubię wszystkie kolory" daje świadectwo własnej, jeszcze nie do końca ukształtowanej osobowości. Ktoś, kto

lubi tylko jeden kolor, charakteryzuje się sztywnością poglądów i brakiem fantazji.

A teraz trochę szczegółów:

Pomarańczowy:

Mężczyźni, którzy szczególnie lubią ten właśnie kolor, są fatalnymi kandydatami na mężów. Są wprawdzie zabawni i szalenie towarzyscy, ale zupełnie nie można ich poważnie potraktować. To samo odnosi się zresztą i do pań — są kiepskimi żonami i nieudolnymi paniami domu.

Czerwony:

Ludzie, którzy szczególnie lubią ten kolor działają w społeczeństwie jak katalizatory: bez przerwy podejmują takie czy inne inicjatywy i przedsięwzięcia, ryzykują, łamią konwenanse. Są oryginalni i impulsywni, namiętnie kochają i równie namiętnie nienawidzą. Nie mają szans na wielką karierę, chyba że trafią na kogoś, kto ich trochę stonuje. Powinni szukać towarzystwa "błękitnych" i "zielonych" — ludzi, którzy potrafią skutecznie sprowadzić ich na ziemię. Natomiast para "czerwonych" — to prawdziwa mieszanina wybuchowa.

Żółty:

"Żółci" mają skłonności do filozofowania, są idealistami, cechuje ich wysoki stopień świadomości społecznej. Niestety, są przy tym wszystkim szalenie niepraktyczni.

Zielony:

Miłośnicy zieleni — to ci, którzy cierpliwie, krok po kroku, wspinają się w górę pó szczeblach kariery. Tłumia swoją własną osobowość, są szalenie praktyczni.

Błękit:

To barwa stabilizacji. Ulubiony kolor konserwatystów. "Błękitni" doceniają twórcze zdolności innych i potrafią je ukonkretnić w swych własnych poczynaniach. Nie dają się ponosić emocjom.

Szary:

Kobiety, które szczególnie lubią ten kolor są chętnie wybierane na żony: potulne, skłonne do ugody — ideał dla mężczyzn, który marzy o kochanej cichej żonce . . .

Brazowy:

Kobiety, które lubią brąz są wspaniałymi żonami: oszczędne, pracowite; idealne życiowe partnerki dla "błękitnych" mężczyzn. Czerń:

Rzadko bywa uznana za ulubiony kolor: we wszystkich niemal kulturach świata jest to barwa obciążona skojarzeniami z żałobą, smutkiem, ciemnością i nocą. Ci, którzy ją wybierają chcieliby uchodzić za superwyrafinowanych, odrobinę lepszych niż inni, troszkę nieodgadnionych i tajemniczych.

Fiolet:

Miłośnicy fioleto są złośliwi, dowcipni — mają wspaniałe poczucie humoru. Są też bardzo inteligentni, choć nie zawsze subtelni. Brak im głębi, ale są wspaniałymi towarzyszami każdej rozrywki i zabawy.

Ludzie, którzy żyją wśród barw monochromatycznych — tak urządzają własne mieszkania i komponują stroje — to ludzie "stłamszeni", którzy obawiają się okazywania własnych uczuć i przyjmowania ich dowodów od innych. Nie wszyscy ludzie chętnie przyznają się do własnych upodobań w dziedzinie barw: zdumiewająco wielu mężczyzn uwielbia kolor różowy, ale za nic w świecie by się do tego nie przyznali, ponieważ róż uchodzi za barwę "damską".

Skoro mowa o "kolorowych", różnicach między mężczyznami a kobietami, warto dodać, że mężczyźni częściej wybierają błękit niż czerwień, natomiast kobiety odwrotnie — potwierdza to starą prawdę, że w życiu panie częściej kierują się emocjami niż panowie.

D. Sharpe dostrzega także wyraźne powiązania między zamiłowaniem do określonych barw a pozycją społeczną; jeszcze kilkanaście lat temu miłość do ostrych kolorów była synonimem braku wyrobienia i złego gustu. Kolory pastelowe i "złamane" uchodziły za barwy w dobrym tonie; później zmiany na sztuce i modzie doprowadziły, na szczęście, do zniszczenia tych stereotypów. Bo czymże jest "stono-



MOSKWA — Po przemówieniu, wygłoszonym przez sekretarza obrony USA Franka Carlucciego w Moskiewskiej Akademii Wojskowej, słuchacze przystąpili do zadawania pytań. Na zdjęciu, głos zabiera adm. Michaił Kryłow. (REUTER)

Senat Poparł Pomoc Dla Contras

(Ciąg dalszy ze st.1)

pomocą nikaraguańskim bojownikom o wolność. Fakt ten dowodzi także, iż kwestia pomocy jest w roku wyborów na prezydenta niezmiernia ważna dla każdej z partii.

Propozycja demokratów przyznania partyzantom \$27 mln w postaci pomocy humanitarnej oraz \$16 mln w postaci warunkowych dostaw wojskowych zatwierdzona została przy poparciu 49 senatorów i przy 47 głosach przeciwnych. Dwaj demokratyczni senatorzy z Illinois Paul Simon i Alan Dixon przłączyli się do większości.

Wszystkie 49 głosów aprobujące treść ustawy to głosy demokratów. Natomiast wśród oponentów znalazło się 47 republikańskich senatorów oraz 4 demokratów.

W myśl postanowień ustawy wszelka pomoc wojskowa dla contras zakazana będzie do chwili, gdy Kongres uzna za zgodne z prawdą ustalenia prezydenta Reagana. Przywódca USA utrzymuje mianowicie, iż rząd nikaraguański łamie prawa obywatelskie w swym kraju, narusza nieformalne porozumienie o zawieszeniu broni oraz otrzymuje coraz większą pomoc wojskową ze Związku Sowieckiego i Kuby.

Punkt o funduszach dla contras znajdzie się w treści ustawy określającej wydatki na obronę Stanów Zjednoczonych. Ta ustawa z kolei niedawno spotkała się ze sprzeciwem Reagana, zaś jej treść obecnie opracowywana jest na nowo przez wana" elegancja? — pyta Sharpe. Elegackie granaty i szarości — to uniform polityków, symbol społecznej szacowności, pod którym nierzdko kryją się różne brzydkie rzeczy . . .

Upodobania do barw "piepłych" lub "zimnych" także mówią wiele o charakterze człowieka. Amatorzy tych pierwszych — to ludzie uczuciowi, impulsywni, łatwo popadający w konflikty z otaczającym ich światem. Walczą, szamoczą się, nie dają się spętać konwenansom. Ci, którzy wolą barwy "zimne", lepiej kontrolują własne emocje, są bardziej wytrwali, mają silniejsze poczucie przyjętego porządku rzeczy. Pierwsi sprawiają swemu otoczeniu ciągle kłopoty — to oni nieustannie czegoś się czepiają, coś krytykują. Drudzy są bierni i łatwiej przyjmują istniejący stan rzeczy. Nie stwierdzono wprawdzie żadnych wyraźnych związków między upodobaniem do tych czy innych barw a inteligencją, ale ci, którzy lubią barwy zimne, wypadają lepiej przy egzaminach i testach — po prostu dlatego, że łatwiej im zachować spokój i podporządkować się narzuconym regułom gry.

Jest to fakt znany psychologom: ludzie o zdolnościach twórczych często wypadają gorzej właśnie dlatego, że są w gruncie rzeczy inteligentniejsi: w sytuacji testowej dostrzegają szereg ukrytych aspektów, które ich rozpraszają, a które umykają uwagi ich bardziej przyziemnych kolegów.

D. Sharpe twierdzi, że całe narody czy państwa mają swoje własne barwy. Dla przykładu: Ameryka jest jej zdaniem czerwona: kraj nieco paranoiczny, bardzo impulsywny, tworczy i irracjonalny. Amerykanie najczęściej też wybierają czerwień jako ulubiony kolor, podczas gdy Brytyjczycy wolą kolory zimniejsze: jako nacja i kraj mają za sobą długią historię, więc czasu na to, aby nauczyć się skutecznie panować nad swymi emocjami i impulsami . . .

Wierzyć nie wierzyć — przeczytać można. (et)

Senat.

Wcześniej republikanie proponowali, by pomoc humanitarna dla partyzantów w Nikaragui wyniosła \$27 mln, zaś militarna \$20 mln. Jednak ta propozycja upadła przy poparciu zaledwie 39 głosów i 57 przeciwnych.

W minionych tygodniach partyjni przywódcy spędzili ponad 100 godzin na negocjacjach próbując osiągnąć kompromis.

David Boren, demokratyczny senator z Oklahomy określił głosowanie jako "tragicznie utraconą okazję". Oświadczył równocześnie, iż "administracja nie miała najmniejszej ochoty, by dojść w tej kwestii do kompromisu".

"Teraz właśnie nastąpił jeden z tych momentów, kiedy nie można dojść do międzypartyjnej zgody" — stwierdził oficjalnie przywódca senackiej mniejszości Bob Dole.

Deбата nad pomocą dla contras odbędzie się w Izbie Reprezentantów nie wcześniej jak 8 września. W czwartek Kongres zawiesza swe prace legislacyjne z powodu konwencji Partii Republikańskiej, która już w najbliższy poniedziałek rozpoczyna się w Nowym Orleanie.

Żądania Amerykańskich Prawników

Toronto (CT) — Członkowie Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników podczas swego dorocznego zjazdu w Toronto wezwali do ustanowienia takich przepisów federalnych i stanowych, które zapobiegałyby wypadkom dyskryminacji w wydawaniu wyroków śmierci.

Z opublikowanych statystyk wynika mianowicie, iż wyrok śmierci wydawany jest czterokrotnie częściej na zabójców ludzi białych niż na morderców, których ofiarami byli Murzyni.

Delegaci Stowarzyszenia Prawników wezwali Kongres USA i Legislatury stanowe do ustanowienia takich praw, które w przyszłości uniemożliwiałyby wydawanie wyroków śmierci na zabójców tylko na podstawie koloru skóry ich ofiar.

Pyrrusowe Zwycięstwa Jaruzelskiego

(Ciąg dalszy ze str. 4-ey)

dwoch członków Biura Politycznego, Stanisława Cioska i Mieczysława Rakowskiego. Obydwa mają co prawda mocno zszargana, ale jednak reputację reformatorów. Rakowski negocjował z Lechem Wałęsą w 1981 r. i znany jest z osobistej nienawiści dla przywódcy "Solidarności". Ciosek, odpowiedzialny obecnie za kontakty z opozycją, w swej długiej karierze partyjnego aparaczyka waha się bezustannie między konserwatystami a liberałami.

W przeszłości większość społecznych wybuchów miała charakter spokojny a cele ograniczone. Istnieją obawy, że kolejna eksplozja może mieć gwałtowny charakter a zorganizowana opozycja nie będzie w stanie utrzymać nad nią kontroli.

Można to sobie tak wyobrazić; w jakimś miasteczku grupa młodych robotników atakuje milicję i pali siedzibę partii. Inni idą ich śladem. W krótkim czasie ogłaszają wolne wybory i decydują się na wystąpienie z Paktu Warszawskiego.

"Młodzi są znacznie bardziej radykalni niż my, chcą zmian i to szybko" — mówi aktywista "Solidarności", Bogdan Borsewicz.

(E.G.)

C.D.N.

Wystąpienie Shamira w Knessecie:

(Dokończenie ze str.1)

mówiącymi o "danym przez Boga, niezbywalnym prawie synów Izraela do posiadania własnego kraju." Yitzak Shamir po raz kolejny zaznaczył, że między Morzem Śródziemnym a pustynią (północno-zachodnie tereny Arabii Saudyjskiej) mogą istnieć tylko i wyłącznie dwa państwa — żydowskie ze stolicą w Jerozolimie i arabskie ze stolicą na wschód od rzeki Jordan.

Poruszając kwestię niedawnej decyzji Ammanu w związku z terytoriami Zachodniego Brzegu szef izraelskiego gabinetu oznajmił, że krok jordańskiego monarchy należy potraktować, jako wyraźną próbę ukarania Organizacji Wyzwolenia Palestyny. "Ale — dodał Shamir — stosunki na linii Jordania-OWP zupełnie nas nie obchodzą i nie dotyczą."

Kontynuując temat arafatowskiej organizacji premier oświadczył, że Izrael nigdy nie przystąpi do jakichkolwiek rozmów z przedstawicielami Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Złapano Nazistowskiego Zbrodniarza

Bolzano, Włochy (Reuter) — Na północnozachodnich terenach Włoch policja ujęła 76-letniego obywatela zachodnioniemieckiego Antona Malotha. Maloth został zatrzymany podczas podróżywania po Włoszech bez ważnego paszportu i przebywania w tym kraju bez posiadania odpowiednich dokumentów. Prokuratura w Weronie poinformowała, że Maloth zostanie odesłany od Niemiec Zachodnich.

W roku 1948 sąd w Pradze skazał Antona Malotha zaocznie na karę śmierci za przestępstwa, które popełnił w czasie Drugiej Wojny Światowej, będąc członkiem załogi jednego z obozów koncentracyjnych na terenie Czechosłowacji.

Izrael Pragnie Kompromisu z Egiptem

Jerozolima (Reuter) — Premier Izraela, Yitzak Shamir oznajmił, iż ma głęboką nadzieję, że Jerozolima i Kair dojdą do kompromisowego porozumienia w sprawie sześciolletniego konfliktu o nadmorskie (Morze Czerwone) rejony miasta Tabą.

W grę wchodzi roszczenia terytorialne do pasa ziemi o długości niecałej mili na którym znajdują się luksusowe hotele i ośrodki rozrywki. Wycofując się w 1982 roku z Półwyspu Synaj Izrael włączył do swego terytorium okolice Taby.

Do końca września br., decyzje w wyżej wspomnainej sprawie wydać ma międzynarodowa komisja arbitrażowa powołana z inicjatywy Stanów Zjednoczonych.

W Izraelu panuje przekonanie, że wyrok komisji może być niepomysłny dla Jerozolimy. Toteż zabiegi Shamira są coraz bardziej energiczne, gdyż sądzi on, że Izrael zyska o wiele więcej w czasie drustronnych, bezpośrednich negocjacji z Egiptem.

Szef izraelskiego gabinetu powiedział korespondentom zachodnim: "Zawsze byłem i jestem zwolennikiem pójścia na kompromis, zwłaszcza pomiędzy dwoma sąsiednimi państwami które łączą dobre, pokojowe więzy".

Wielomilionowe Malwersacje w "Volkswagenie"

Brunszwik (Reuter) — Sąd zachodnioniemiecki skazał Burgharda Jungera na karę wypłaty odszkodowania w wysokości 5.2 miliona dolarów. Junger zajmował — do czasu aresztowania — stanowisko dyrektora wydziału operacji walutowych znanego concernu samochodowego "Volkswagen AG." Zasadzona suma ma być przekazana przez skazanego fabryce samochodów "VW," którą naraził — będąc tam zatrudniony — na straty finansowe w wysokości 252 milionów dolarów.

Były zastępca nieuczciwego dyrektora, Lutz Quaquil okazał się nie gorszym "ptaszkiem" — przewód sądowy wykazał, że był "prawą ręką" Jungera w przestępczych machinacjach finansowych. Wicedyrektor będzie musiał wpłacić na konto "Volkswagena" 2.6 milionów dolarów tytułem rekompensaty.

"Armia naszego kraju będzie zawsze nieugięcie walczyć z wszelkimi przejawami demonstracji i gwałtowności OWP" — przypomniał członkom Knessetu Yitzak Shamir. Premier publicznie określił Yasera Arafata i bojówkarzy oraz polityków z szeregów OWP "grupą morderców, która postawiła sobie za cel zniszczenie państwa izraelskiego."

Zdecydowanie skrytykował sugestie Ammanu odnoszące się do utworzenia palestyńskiego gabinetu na wygnaniu. W imieniu rządu izraelskiego Yitzak Shamir zapewnił członków parlamentu, że wszelkie tego typu próby spotykają się z "właściwą odpowiedzią stalowej pięści izraelskiej, która jeśli trzeba nie pozostawi kamienia na kamieniu."

"Niech dla wszystkich będzie jasne, jak słońce, że bez względu na to jaki charakter mają decyzje króla Jordani — strategiczny czy też taktyczny — Izrael nie weźmie udziału w tej grze!" — zakończył płomienne expose premier Yitzak Shamir.

Jego postawa spotkała się z protestem niektórych członków parlamentu, reprezentujących inne niż Likud (skrajno-prawicowy) stronnictwa.

Yossi Sarid z niewielkiej frakcji Ruchu Prawa Obywatela oskarżył Shamira o oportunizm i brak chęci szukania możliwości politycznego rozwiązania problemów palestyńsko-izraelskich. Z kolei poseł Gad Yatziv, członek nieliczającej się socjalistycznej Partii Mapam powiedział: "Jak długo jeszcze szef izraelskiego rządu będzie siebie oszukiwał, wierząc, że bombardowania i deportacje to jedyny sposób zażegnania konfliktu na okupowanych terenach Gazy i Zachodniego Brzegu?"

Dwupartyjna koalicja bloku Likud (Shamir) i Partii Pracy (szef dyplomacji Peres) przeżywa obecnie najcięższe chwile od momentu sformowania wspólnego gabinetu w 1984 roku. Najbliższe wybory do parlamentu izraelskiego przewidziane są za dwa i pół miesiąca, 1 listopada.

Tajne Negocjacje Moskwy

Washington (CST) — Stany Zjednoczone wyraziły zainteresowanie w zawarciu układu ze Związkiem Sowieckim w kierunku zakończenia trwającej od 13 lat wojny domowej w Angolii.

Chester Crocker, zastępca sekretarza stanu do spraw afrykańskich oświadczył, iż administracja USA gotowa jest wstrzymać pomoc wojskową dla partyzantów z organizacji UNITA, jeśli Moskwa uczyni to samo w stosunku do agolańskiego rządu.

Kuba, Angola, Republika Południowej Afryki i Stany Zjednoczone doszły do porozumienia w sprawie kroków, które będą podjęte w kierunku zakończenia angolańskiego konfliktu. Do 1 września rządy Kuby i RPA mają opublikować możliwy do zaakceptowania plan wycofania swych wojsk z terytorium Angoli.

Równocześnie od 1 listopada br. pod patronatem ONZ rozpocznie się proces przechodzenia Namibii z kraju znajdującego się pod protektoratem RPA w państwo niezależne.

Jednakże najnowsze porozumienie nie przewiduje rychłego zakończenia walk między wojskami rządowymi popieranymi przez ZSSR, a partyzantami UNITA otrzymującymi broń od Stanów Zjednoczonych. Croker twierdzi, iż sukces planu wycofania wojsk RPA i Kuby zależy od porozumienia między samymi Angolańczykami. "Jeśli UNITA nie dogada się z rządem w Lusace, to nadal USA i ZSSR będą zaangażowane po przeciwnych stronach frontu w Angoli" — zapewnił Croker.

Podobno w ostatnich dniach Moskwa podjęła tajne negocjacje dla położenia kresu 13-letniej wojnie, a sowieccy przedstawiciele coraz częściej dają do zrozumienia, iż opowiadają się za politycznym rozwiązaniem angolańskiego kryzysu. Moskwa nie przedstawia jednak żadnych konkretnych propozycji.

Z drugiej strony Stany Zjednoczone zapewniają, iż jednostronnie nie przerwą pomocy wojskowej dla partyzantów UNITA.

Airikian Chce Wrócić Do ZSSR

Paryż (Reuter) — Armeński nacjonalista, pozbawiony obywatelstwa i usunięty z kraju za organizowanie strajków na rzecz przyłączenia enklawy Nagorno-Karabachia do Rep. Armenii, przebywa obecnie w Paryżu i nosi się z zamiarem złożenia podania o zezwolenie na powrót do ZSSR.

39-letni Paruir Airikian chce, by jego działalność oceniono na otwartym procesie sądowym. Uważa, że nikt nie ma prawa skazywać go na wygnanie bez prawnych podstaw i jest przekonany, że ludzie jego pokroju są niezbędni do dalszego rozwoju "pierestrojki."

Zapytany, czy ciągle wierzy w praworządność sowieckich sądów, które przez ostatnie 18 lat skazywały go na pobyt w więzieniach, obozach pracy i wewnętrzne zesłanie. Airikian odpowiedział: "Tak.

Z Życia w PRL

Kontrolerzy akcji "Posesja" (urzędowa walka z brudem na wzór kampanii Sławoja-Składkowskiego sprzed drugiej wojny światowej) wyposażeni są w kamery video. Filmują brudy i wyświetlają je dyrektorem instytucji. W ten sposób wideo "zawędrowało pod strzechy."

Książka jeszcze nie.

* * *

Białostocki Kombinat Budowlany przekazał 20 mln złotych fabryce "Zręb," aby zabezpieczyć sobie możliwości zakupienia w przyszłości ładowarki albo koparki. Komentarz jednej z gazet: "Na całym świecie nazywa się to łapówką, a u nas przedpłatą."



Z łałem donosimy, że najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Wiktorja Czarnik

(żona śp. Benedykta Sr. i siostra śp. Franciszka, śp. Kazimierza i śp. Tadeusza)

Członkini Tow. Różańca św. przy kościele św. Wacława, Klubu Dąbrowa i Telephone Pioneers of America, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 10-go sierpnia, 1988 roku, przeżywszy lat 77.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w czwartek i piątek od godziny 4 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13-go sierpnia o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Wacława (msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrzebi w głębokim smutku: Benedykt Jr. (Jeannie), Eugeniusz (Arlene), synowie i synowie; Debbie (Clay) Kohl, Benedykt, Timothy, Jeannette (John) Morris, John, Gary (Linda), Chuck, wnuki; 3 prawnuków; Siostra Mary Klaudia, siostra; William, brat; Jean, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja-Stanley Funeral Home

Tel. 342-3330



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Jan L. Kurdziel

(Członek ZNP)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go sierpnia 1988 roku, o godzinie 3-iej po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-iej po południu do godziny 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go sierpnia o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 So. Archer Ave. (Naroż. Keeler), do kościoła Św. Romana, msza św., o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Stanisława (z domu Latka) żona; Zenon (Marie-Jeanne) syn i synowa; Lucy (Thomas) Caron, córka i zięć; Brandon i Eric Kurdziel wnuki; bracia i siostry z rodzinami w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels

Telefon 767-2166

wierzę, że publiczny, otwarty proces... przyczyniłby się do procesu demokratyzacji. Sądzę, że mógłbym wygrać."

Przez wiele lat Airikian był członkiem Partii Armeńskiego Związku Narodowego, którego głównym celem jest zjednoczenie sowieckiej Armenii z armeńskimi ziemiami, leżącymi na terenie Turcji. W 1987 roku założył Związek Narodowego Samookreślenia, który dąży do pełnej niezależności Armenii.

W wywiadzie dla francuskiej telewizji, Airikian mówił o pogromie w azerbejdżańskim Sumgait i wezwał do powołania międzynarodowej komisji do przeprowadzenia w tej sprawie śledztwa.

Sowieckie władzy potwierdziły informacje o śmierci 36 osób podczas narodowych rozruchów. Airikian twierdzi, że posiada dowody świadczące, że w wypadkach w tym mieście zginęło ponad 500 osób, a znacznie większa liczba odniosła obrażenia.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do sprzątnia z zamieszkaniem. Musi być do kładna. Dobra zapłata. 519-1533.

NIANIA do 9-miesięcznego dziecka na niedzielniaki, środy i czwartki. Tel. 929-4670.

OPIEKUNKA NAD DZIEĆMI — GOSPODYNI
Potrzebna osoba z zamieszkaniem, do opieki nad 4 i 6-letnimi chłopcami. Musi być dorosła, dobra z dziećmi. Oraz lubiąca czystość gospośki. Musi mówić trochę po angielsku. Świetne wynagrodzenie dla kwalifikującej się osoby.
968-1135 po 6 P.M.

Wspaniała praca \$300 tygodniowo z zamieszkaniem, dobra znajomość angielskiego i prawo jazdy konieczne, 685-0440. IDA Private Employment Agency.

Odpowiedzialna z Zamieszkaniem Gospodyni Domowa
Do starszego człowieka. Północno-zachodnie Chicago.

775-6038 w j. angielskim
Częściowa znajomość j. angielskiego wymagana

Zatrudnimy Kobięę Do Sprzątnia
6 Dni w Tygodniu
Wynagrodzenie \$220 na początek. Proszę dzwonić od 1-3 P.M. 583-9554 lub 8-10 wiecz. 867-6854

GOSPODYNI DOMOWA
Z zamieszkaniem
Musi mówić trochę po angielsku.
\$15 — \$180 na tydzień.
482-4651 — w j. ang.

WOMAN TO CARE
FOR 65 YR. OLD INVALID
Room & board furnished.
Must speak some English. \$100 per week.

Call 252-3353
POTRZEBNA OPIEKUNKA/GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Wynagrodzenie i utrzymanie. 3 dzieci w wieku szkolnym. Kobieta niepaląca, mówiąca trochę po ang.
459-1949

OPIEKUNKA DO DZIECKA GOSPODYNI
Do 4 letniego i niemowlęcia, w moim domu w Arlington Heights. Osoba niepaląca. Wymagane referencje. Musi mówić trochę po angielsku.
870-1407 w j. ang.

LIVE-IN
English speaking woman to care for 2 children.
Light housekeeping
520-9290 — after 6 P.M.

LIVE IN
Housekeeper & Child Care of 4 month old child. Full time — 5 day week. Good pay. References. English speaking.
Call Mary — 771-4868

AGENCJA MAGDA
PRACE DLA KOBIET
Z zamieszkaniem lub bez.
Trochę angielskiego. 10:00 — 6:00.
342-6744 lub 342-5534
2930 N. Milwaukee

★ Praca Żeńska

DOŚWIADCZONA SEKRETARKA
Musi znać angielski.
777-3068

Młoda Kobieta Do Pracy w Kuchni
Trochę angielskiego.
Dobra zapłata.
Tel.: 274-3511

DZIEWCZYNA DO BIURA
w małym zakładzie samochodowym. Mówiąca po angielsku.
890-9191

PRACA dla pań — sprzątnie domów, północne przedmieścia.
685-4539.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE kobiety do sprzątnia domków w serwisie. Tel: 837-0138.

PENNY MAINTENANCE
Poszukuje kobiet do sprzątnia domów, jednorodzinnych. Sprzątnie grupowe, lub pojedyncze.
566-2142

PART TIME LADIES GOLF ROOM ATTENDANT
For private country club in Glencoe. Competitive salary. Some English helpful. Call Manager:
835-3000

KOBIETY do sprzątnia domów potrzebne. Dzwonić 235-5516.

WOKALISTKA DO ZESPOŁU POTRZEBNA
622-6077

GENERAL OFFICE
Applicant must speak fluent English and some Polish. Duties include answering phone and light typing.
736-8337

RESPONSIBLE LADY
With fluent English for office position. Excellent salary and benefits.
685-0303
IDA
Private Employment Agency

BARMANKA PART TIME
Znajomość języka angielskiego konieczna. Dzwonić po 3 po południu.
736-8011 lub 282-4819

SEAMSTRESS & CUTTER & HAND WORKERS & PRESSERS
Section work. Pay by hr. Designer sportswear. Knit sewing. Exp. reg. Must speak English.
649-0413

PRZYJMĘ OD ZARAZ DO PRACY
Grupowe sprzątnie
KILKA KOBIET
Praca 5 dni w tygodniu od poniedziałku do piątku. \$200 tygodniowo. Po informację proszę dzwonić od 6-8 wieczorem: 282-8006

POTRZEBNE DZIEWCZĘTA
Jako sprzedawczynię do pracy w sklepie wędlin, delikatesów i mięsa na pełny czas. Dobra zapłata. Stała praca. Język polski i język angielski wymagany.
Zgłosić się osobiście do:
GENE'S SAUSAGE SHOP
DELICATESSEN & LIQUORS
5330 W. Belmont Ave.
Rozmówić się po polsku.

• SZWACZKA
• OPERATORKA
MASZYN DO SZYCIA
Poszukujemy osób z doświadczeniem. Proszę dzwonić:
BarViani Desings
588-7498
Ochłodzone pomieszczenia. Okolica Devon-Pulaski.

POTRZEBNA KUCHARKA
Do małych delikatesów.
1147 N. ASHLAND
Tel. 227-4699
i wieczorem: 486-7773

POTRZENBE 2 KOBIETY
Do pracy w restauracji. Mycie naczyń od godz. 5 po poł. oraz pomoc kuchenna. Trochę angielskiego.
ANGELOS RESTAURANT
1418 W. Morse

EXPERIENCED Barmaid. Full time, part time. Christinas Place. 3759 N. Kedzie. 463-1768.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
\$4.80-\$5.25/godz.
Zapewniamy transportację + przerwa na lunch. Praca w godzinach rannych 6 godzin dziennie. Można pracować od 1 do 5 dni tygodniowo. Angielski niekonieczny. Pozwolenie na pracę wymagane.
NORTH SHORE MAIDS
3525 W. Peterson
Biuro T-3 (basement)

MANUCURIST
Full time or part time for men's shop in Lincolnwood area.
283-7020
Closed on Monday

POMOC KUCHENNA
MŁODA KOBIETA
60 GODZ. TYGODNIOWO
Riverside Restaurant
3422 S. Harlem
Riverside, IL.

LIGHT FACTORY WORK
UNIVERSAL LAMINATING
5401 W. 65th St.
Bedford Park

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA DO POMOCY W KUCHNI W RESTAURACJI
523-4922

SALES person for snack company, out sales. Salary and commission. English necessary. Call: 674-7177.

★ Poszukuje Pracy

PIELĘGNIARKA z Polski zaopiekuje się chorą osobą w nocy. Tel. 384-4736. Dzwonić po 7 pm. Prosić o Elżbietę.

DENTYSTKA z Polski poszukuje pracy. Tel. 276-5041, od 5-8 PM.

★ Praca
CLEANING PEOPLE NEEDED
Men & Women.
Carpentersville office bldg. Some English.
383-7272
HOTEL

Small, friendly hotel located in the Magnificent Mile accepting applications for:
• (2) Front Desk Clerks (Full Time)
• (4) Room Attendants (Full Time)
• (1) Houseman (Full Time)
• (2) Car Hikers (Part Time)
Prior experience a plus. Must be dependable, have quick learning ability, with a good work history. Good references required. Applications accepted at Front Desk 10 a.m.-4 p.m. Must speak and understand English. Easy access to transportation.

RICHMONT HOTEL
162 E. ONTARIO, CHICAGO

SHIPPING & RECEIVING
Must read, write & speak fluent English. Elk Grove parts company needs responsible detailed person looking for a job with a future. Own transportation necessary.
640-1877

POTRZEBNY FREZER TOKARZ
Z doświadczeniem i praktyką w USA. Ustawiać wtryskarek. Oraz kobiety do pakowania. C.E.W. ENGINEERING
4312 N. Kedzie
588-5007

ATTENTION HOUSEWIVES!
LIGHT PACKING
Temporary Opportunities
4 pm-12:30 am Shift

Our client located in the vicinity of Rockwell & Belmont is seeking several individuals to do light packing. Must speak English. This is a long term assignment which offers \$4.00 per hour plus a clean and congenial working environment.

Call today! Ask for Maxine.
ACTIVE
TEMPORARY SERVICES
736-8828
eoe m/f

MAIDS
FULL/PART TIME
MUST SPEAK ENGLISH.
APPLY IN PERSON:
D-LUX MOTEL
93rd & CICERO

FULL TIME FACTORY WORK
586-2150

SALES PERSON
772-6000 or 772-8000
Must speak English and Polish.

PRACA FABRYCZNA
północne przedmieście Chicago. Pelen etat na 1-szą i 2-gą zmianę. Zapewniamy transportację, jeżeli konieczne. Nowoczesny zakład. Kontaktować się:
Zenon 659-5140 10am-2pm

OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA
(szycie skórzanych toreb) Trochę angielskiego wymagane. Przyuczyny do zawodu.
733-9509 w j. ang.

Need, individual to learn maintenance, in an apartment complex in Wheeling. (Not janitorial work)
Must speak English and have car \$6.50 an hour to start
398-1206

SZUKAMY PRACOWNIKÓW DO OGÓLNEJ PRACY
fabrycznej również doświadczonych stolarzy.
2119 W. CHURCHILL STR.
CHICAGO
278-3580

UWAGA KOBIETY
Mieszkanie, wyżywienie i zapłata. Praca domowa i gotowanie dla inwalidy. Mówiące po polsku, dzwonić 283-7972. Mówiące po angielsku — dzwonić 344-2429

JANITORS/JANITRESSES
Potrzebni pracownicy do prac "janitorskich". Na różne zmiany. Stawka \$5 na godz. Wymagane zezwolenie na pracę. Tel. 871-5007

NEEDED POLISH SPEAKING
Person for light office work. Belmont/Cicero are.
Call: A.M. 736-4225

★ Praca

ASSEMBLERS
No experience necessary
Contact Stan Tamashiro at
SMALL ASSEMBLIES
4140 Belmont
Chicago, Illinois 60641

CUTTER
Operator cloth cutting machines, die/hamed cut leather and cloth for garment industry. Experienced preferred but we'll train special individual. Good pay and benefits. Must speak English.
WHEELER PROTECTIVE APPAREL
685-5551

POTRZEBNE KOBIETY I MEŻCZYŻNI
(Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każde prace pisemnie gwarantowane.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

JANITORIALS SUPERVISORS EXPERIENCED
Good salary — good benefits — full time — English speaking.
833-0167

FULL TIME JANITOR
needed to help maintain a new luxury mid-rise community in Elmhurst/Oak Brook area. Competitive salary, good benefits and growth opportunity available for stable motivated individuals. Full time position with some weekend hours required. Must read, write and speak English. Please call 833-0077 for appointment.

POTRZEBNY KUCHARZ/KELNER
kobieta lub mężczyzna.
342-1464

SPRZĄTANIE
godziny 6-10 rano \$4.75 na start. Pozwolenie na pracę. Tel: 736-5621

ZATRUDNIĘ PARĘ OSÓB
Wymagany stały pobyt i zezwolenie na pracę, oraz znajomość angielskiego. Przeszkolenie na koszt firmy.
Stan 342-3038

HOTEL
The North Shore Hilton Hotel located in Skokie is currently accepting applications for the following positions:
• BELLMAN/DOORMAN
• WAIT STAFF
• CASHIERS
• KITCHEN CLEANERS
These positions are full time and permanent. Shift flexibility is required. Experience preferred. Must speak English & have green card. We offer excellent working conditions. Interested applicants apply in person to:
Personnel Office
NORTH SHORE HILTON
9599 Skokie Blvd., Skokie, IL
Mon. thru Fri. 9:00 am-3:30 pm.

MEŻCZYŻNA I KOBIETA POTRZEBNI DO SPRZĄTANIA
Zgłaszać się 3 PM-5 PM TYLKO
6626 W. IRVING PARK RD.

Chicago, IL
lub dzwonić:
545-5200

ASSEMBLERS
1st Shift
Women are encourage to Apply for light packing and assembly positions.

Must be able to speak and understand English. Excellent company benefits. Apply in person 8:30 a.m. to 5:00 p.m.

ACCO INTERNATIONAL
Hintz & Wolf Rds.
Wheeling
equal opportunity employer m/f

Dishwasher/Stock Person
(Starts August 19)
needed to work Mon. thru Fri., 8:30 to 4 at a deli-cafe in Lincolnshire office bldg. \$4.75 per hour. Uniform & lunch provided. Must have transp. Must speak English. Call Steve aft. 1:30 p.m.
945-3950

EUROPEAN LUXURY HOTEL
In Golf Coast is now hiring experienced professional housemen & room attendants. Must speak English and have green card. Applicants apply 9-11:30 AM
M-F only at:
CLARIDGE HOTEL
1244 N. Dearborn Chicago, IL

HOUSEKEEPER
7 am to 3 pm.

Seeking dependable individual to handle general housekeeping duties in our Six Star Christian Nursing Home. Full time schedule includes every other weekend. \$4.65 to \$5.00 per hour depending upon experience. Call Ron:

969-2900, ext. 35
REST HAVEN WEST
3450 Saratoga
Downers Grove

MEŻCZYŻNI I KOBIETY
do sprzątnia pokoi motelowych w Wisconsin Dells. Przynajmniej ograniczona znajomość angielskiego konieczna.
1-(608) 254-2218

★ Praca

JANITORIAL
Potrzebni pracownicy do sprzątnia grupowego. Prace na przedmieściach. Konieczna transportacja i prawo pracy (I-9 forms). \$5.25 na początek.
863-3258 — po 3 pm.

CUTTERS/APPAREL LEARN A TRADE
Chicago's leading clothing Mfg. has openings for apparel cutters. Will train. Some English. Please call Pat for apt.
299-5455
HART SCHAFFNER & MARX
1680 E. TOUHY
DES PLAINES, ILLINOIS 60018
EOE M/F

FACTORY
SS Fabricator ma natychmiastowe otwarcia na dzienną i nocną zmianę dla doświadczonych na następujących stanowiskach:
• Spawanie punktowe • Montaż • Spawanie łukowe
• Wire • Prasa krawędziowa N/C dziurkowanie
• Saw • Wiertarka • Cięcie
Zgłaszać się 9-12 lub 1-4:30 p.m.
SUBURBAN SURGICAL CO.
275 Twelfth St., Wheeling
537-9320

ODSTAPIE domki do sprzątnia na zachodnim przedmieściu. 916-8310.

★ Praca Męska

CIEŚLE/MAJSTERKOWICZE
Potrzebni do remontu fabryki. Doświadczenie wymagane. Samochód pomocny j. angielski nie wymagany. Po umówienie dzwonić w j. angielskim.
539-6436

MALARZE/PLASTERERS
Potrzebni do remontu fabryki. Doświadczenie wymagane. Samochód pomocny j. angielski nie wymagany. Po umówienie dzwonić w j. angielskim.
539-6436

SHEAR OPERATOR
Manufacturing company in Addison seeking experienced individual to work in sheet metal fabrication department. Do own setups. Work from prints.
Call Alex Buziuk
627-6900

SHEET METAL WORK
We have an excellent opportunity for an individual with assembly background and experience on wide variety of sheet metal working machines. We offer an excellent starting wage plus full benefit package. Apply:
PROTECTOSEAL CO.
225 W. Foster
Bensenville, Ill.
E.O.E. M/F

PRACOWNICY do kontraktora potrzebni. Tel. 278-8017.

POTRZEBNY pracownik do mycia samochodów i ogólnej pracy w warsztacie samochodowym. Niles. 647-9522.

All In 1 Construction
5129 W. Diversey
POTRZEBUJE CIEŚLI
Oraz pracowników do zakładania aluminium. Dobre wynagrodzenie. Proszę zgłaszać się osobiście.

POTRZEBNY MASZYNISTA
do obsługi maszyn: Tokarki i Bridgeport. Tylko doświadczeni mogą się zgłaszać.
Celem umówienia dzwonić:
745-1656

POTRZEBNI DOSWIADCZENI MECHANICY DO USTAWIANIA I OBSŁUGI
"Barber Colman gear hobbing machine do ciecica roller chain sprockets. Angielski wymagany.
676-3434
Dzwonić między 9-11 a.m.

DRY CLEANER NEEDS
Delivery man, production help, experienced presser. Good salary, excellent opportunity. Apply in person:
PARNELL CLEANERS
516 W. 31st St. Chicago

POTRZEBNA pracowników do instalacji sidingu i prac wewnętrznych.
Tel: 794-0192 lub 545-3903

POSZUKUJE doświadczonych pracowników do zakładania aluminiowych sidingów.
673-8312

SUBCONTRACTORS
Carpenters and Siding Applicators. Sub Contractors for Tuckpointing. Plenty of work. Complete Rehabbers.

Ask for ED
478-4299

POTRZEBNI USTAWIACZE TOKAREK I FREZAREK

Sterowanych numerycznie fanuc control.

ACME INDUSTRIES
55 E. Bradrock, Des Plaines

POTRZEBNI TECHNICY USTAWIANIE ZĘBÓW,
— Puszkowanie Protez,
— Odlewianie Modeli Gipsowych,
— Artykulowanie.
Dzwonić i Prosić Małgorzatę
647-9100
6400 W. Touhy

★ Praca Męska

ROZPOCZĘŁY SIĘ PRACE W AZBEŚCIE!

Ukończ specjalistyczny kurs zdejmowania osłon azbestowych. Po otrzymaniu licencji możliwość pracy i wysokich zarbków przez najbliższe 7-10 lat.

Informacje i zapisy:

Chicago, 5338 W. Lawrence Ave.

Tel: 283-2200 lub 777-6943 pokój 201

DOŚWIADCZONY fugownik. Dzwonić po 7 P.M. Mr. Susa. 777-7788

POTRZEBNY piekarsz. 772-5147

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW do instalacji sidingów, dobra zapłata, przedmieścia Chicago. Praca cały rok.

453-5632

PRZYJME do prac kontraktorskich, doświadczenie nie wymagane. 348-6820.

POTRZEBNY doświadczony pracownik do fugowania. 622-1135.

A.M.C. CONSTRUCTION DO PRACY PRZY SIDINGU potrzeba 2-ch doświadczonych pracowników.

679-8855

PART TIME

Office Cleaning Person

Hours 6 A.M.-8:30 A.M.

Contact Tim Bell

MIDWEST FENCE

722-6616

BANDSAW MANUFACTURERS

Looking for handworking people; liberal benefits, paid holidays. Own transportation necessary. Must read, write and speak fluent English. Apply in person.

MILFORD PRODUCTS CORP.

801 Pratt Blvd.

Elk Grove Village, IL 60007

921-7211

AUTO BODY MEN

AND PAINTERS

Must have experience. Good wages. Full time days. Busy downtown shop. Ask for Bob or Jack.

337-3903

Must speak English

AUTOMATIC SCREW MACHINE BROWN & SHARP SET-UP & OPERATOR

\$15 per hour. 1st and 2nd shifts. 10 years min. experience. Allco. benefits — insurance, uniforms and night bonus. Must speak English.

678-6764 for Appt.

AUTOMATIC SCREW

MACHINE INSPECTOR

1st piece and lot inspection.

Must be experienced and speak English.

678-6764 for Appt.

POTRZEBNY blacharz i mechanik samochodowy. 545-8102.

MECHANIC

Exper. own tools nec. Must speak English. Apply:

BARRINGTON SHELL

106 N. NW HWY.

Barr 381-8320

CAR WASH ATTENDANTS

40 hrs. pleasant working conditions. Good pay, bonuses, tip. Apply in person:

N.W. AUTO WASH

900 W. EUCLID, ARL. HTS.

SPRINGMAKER

4-SLIDE SET-UP

Top pay to right person. Priority given to person willing to work occasional 2nd shift. Must speak English & have own tools. In person or phone:

McCarthy Metal Products

14092 Lambs Lane

Libertyville, Illinois

680-8181

TINNER APPRENTICE

Will train — hard work — good future. Must speak English.

Apply in Person:

E. Rasmussen & Sons, Inc.

1375 W. Lake St. Chicago, IL

or call (In English)

666-0922

Die Setter

SET-UP OPERATOR

HEAVY PUNCH PRESS

1st & 2nd Shift

Experienced person needed to operate automatic punch presses. Must be able to use micrometers and read blueprints. Experience with progressive dies required. Some heavy lifting involved. Excellent company benefits.

Apply in Person

ACCO

INTERNATIONAL

Hintz & Wolf Rds.

Wheeling

541-9510

equal opportunity employer m/f

Warehouse

MATERIAL HANDLER

1st & 2nd Shifts

Must have fork life experience and be able to speak and read English. Excellent company benefits. Apply in person between 8:30 a.m. and 5:00 p.m.

ACCO

INTERNATIONAL

Hintz & Wolf Rds.

Wheeling, IL 60690

equal opportunity employer m/f

★ Praca Męska

POTRZEBNY

DOŚWIADCZONY

TOKARZ i FREZER

Stały pobyt

lub pozwolenie na pracę.

1725 W. Walnut, Chicago.

243-6407

EXPERIENCED

WELDER WANTED

Contact Jerry Kell

MIDWEST FENCE

722-6616

ZATRUDNIMY

DOŚWIADCZONYCH

OPERATORÓW

Tokarek, wytaczarek i frezarek, oraz szlifiernie do szlifierek kłowych. Dzwonić od 6 rano do 4:30 po poł.

597-8194 pytać o Dorotę

POTRZEBNY MAJSTERKOWICZ ze znajomością ogrodnictwa \$60 mies. plus praca majsterkowicza \$6.00/godz. Wymagane trochę doświadczenia i trochę angielskiego. Zostawić imię i telefon 675-5000 od poniedział. do piątku 8-5 p.m.

MEŻCZYŻNA z SAMOCHODEM do sprzątania na południowo-zachodnim przedmieściu Hinsdale w godzinach rannych. Około 30 godz. tygodniowo. 323-8464.

MACHINISTS

Experienced on engine lathe, drill press & milling machine. Must read blueprints. Must read, write & speak fluent English & have own transportation. Call:

780-6200, ext. 430

MACHINE OPERATOR

We need machinist to work all shifts. Paid vacation, hospitalization, plus profit sharing. Clean factory.

Tel. 766-3200

B. J. Plastic Molding Co. Inc.

3803 N. Mt. Prospect

in Franklin Park

POTRZEBNI

KIEROWCY

Kat. "D" na dalekie trasy. Praca w zespołach "team." Wymagane doświadczenie w USA lub Europie i uregulowany pobyt. Po więcej informacji dzwonić po polsku lub angielsku wieczorem do Bill:

767-7517

POTRZEBNY FREZER

NA FREZARKĘ POZIOMĄ

oraz PIONOWĄ (cały etat)

Oraz kierowca z kategorią "D" (pół etatu). Proszę zgłaszać się osobiście.

2619 N. Normandy, Chicago

POTRZEBNI LUDZIE

DO PRACY

PRZY SIDINGU

DZWONIĆ PO 9 P.M.

629-8347

MOLD SHOP NEEDS

QUALIFIED MACHINISTS

To work in new, modern air conditioned plant. Milling machine and surface grinder and cylindrical grinder operators.

SPECTRA TOOL

686 Chaddick Drive, Wheeling, IL

520-5400

MECHANIC — AUTO

Friendly Elmhurst Amoco station needs energetic certified mechanic. Must have own tools. Must speak English.

CALL CHUCK:

834-3247

PERSONAL CARE

ATTENDANTS

Full & Part Time Available Day shift 7:30 AM-4 PM — Rotates weekends. Experienced. Working with elderly a plus. Willing to train. \$5.31 to start. Excellent benefits.

AXELSON MANOR

A PLEASANT SHELTERED

CARE FACILITY

Must speak English.

Call JANE NORDEEN at:

480-6350

E.O.E.

Factory

WOODWORKER

Need person with at least 3 years experience in operating a band saw and a hand shaper.

Apply In Person

Between 8 AM & 2:30 PM

Personnel Department

REPLOGLE

GLOBES, INC.

2825 S. 25th Ave.

Broadview, IL 60153

equal opportunity employer m/f

★ Praca Męska

MACHINIST:

MILL

OPERATOR

Set up and

operate

Must have minimum 4 years experience. Must read, write and speak English and read blueprints.

CNC

experience helpful

539-3065

HELP WANTED FULL TIME Gutter installer, 1 year minimum experience. \$9-\$11 to start. Must speak some English. Start immediately. Call Mr. Nelson at: 475-0021 or 432-7591

SIDING

INSTALLERS

Must be quality oriented for Co. in N.W. suburbs. Must have own truck & Equipment & speak English.

705-9400

For more infor.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

TOKARZ

455-6060

KONTRAKTOR PRZYJMIE

PRACOWNIKA

Nie może się bać wysokości.

Dzwonić wieczorem:

581-1850

MECHANICY

Praca w Kalifornii, Florydzie i Tennessee. Z doświadczeniem i niedoświadczonych przyuczonymy.

M.G.M. CO. INC.

3927 S. HALSTED

927-6000 — prosić Stanley

POTRZEBUJEMY MANAGERA

Do tawerny i do Liquor Store. Nocna zmiana. Na pełny etat. Musi mówić trochę po angielsku. Proszę skontaktować się z Lenardem.

1654 W. 47TH ST.

DOŚWIADCZENI

FREZERZY i TOKARZE

Zgłaszać się osobiście:

RAJNER MACHINE CO.

4517 W. Thomas St.

Chicago, IL

POTRZEBNY do zakładu jubilerskiego oprawiacz kamieni, z doświadczeniem. 278-7114 lub 205-1455

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

KIEROWCA

DO PRZEWOŻENIA OSÓB

Praca 5 dni w tygodniu, poniedziałek do piątku. Po informacje proszę dzwonić 6-8 wieczorem:

282-8066

POTRZEBNI pracownicy do prac na dachach z doświadczeniem i bez. 463-8044.

DOŚWIADCZONY mechanik do trailerów. Dzwonić: 766-2535.

POTRZEBNY MEŻCZYŻNA

DO PRAC BUDOWLANYCH

Może być nowo przybyły,

najchętniej ze wsi.

Tel. 489-6119

FIRMA MEBLOWA

ZATRUDNI TAPICERA

Z aktualnym prawem jazdy i samochodem. Przyuczymy.

Dzwonić do Andy:

745-1400

POTRZEBUJEMY

STOALRZY i DEKARZY

Z DOŚWIADCZENIEM

5935 W. DIVERSEY

889-4199

ZATRUDNIĘ 2 mechaników samochodowych od zaraz. Proszę dzwonić: 545-6770. Pytać o Stanley.

TOKARZ

Z doświadczeniem potrzebny. Musi mieć własne narzędzia i pozwolenie na pracę. Potrzebni także mężczyźni do gradowania (deburing).

MARATHON TOOL

724 Foster Ave. Bensenville

766-9095

QUALITY CONTROL

Inspector qualified to do receiving, in-process and final inspection on precision aircraft parts.

MARATHON TOOL

724 Foster Ave. Bensenville

766-9095

FIRMA TOOL CO.

POTRZEBNY FREZER

Doświadczenie w zawodzie wymagane.

343-5634

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem przy pracach aluminium siding. Proszę dzwonić cały dzień. W razie nie odebrania telefonu, proszę zostawić wiadomość na taśmie. 267-7369.

DOŚWIADCZONY MALARZ

DO MALOWANIA MIESZKAŃ

Z 2-letnim doświadczeniem.

Dzwonić:

863-4237, 725-0211

★ Praca Męska

TRUCK BODY

Must have 5 year experience, own tools and have knowledge of welding. Union shop. Must speak English. Apply in person.

MID-CITY TRUCK BODY

1500 W. Grand, Chicago

POTRZEBNI stolarze, hydraulicy, elektrycy. 847-6801

POTRZEBNY piekarsz-cukiernik. Tel. 471-0013.

OPERATORZY MASZYN

i USTAWIACZE

Ustawianie (punch press) dziurkarek, prasy krawędziowej, operatorzy maszyn do spawania punktowego. Pierwsza i druga zmiana. FABRYKA UNIJA w Franklin Park, ubezpieczenie medyczne i na życie.

METAL BOX CORP.

3750 N. ACORN LANE

FRANKLIN PARK

Jeden Kandydat Murzyński w Wyborach Na Burmistrza Chicago?

Lu Palmer, komentator radiowy i zarazem przewodniczący niezależnych czarnych demokratów — Black Independent Political Organization (BIPO) oświadczył wczoraj, że murzyńska społeczność w Chicago powinna zrobić wszystko, w kierunku wysunięcia, w przyszłorocznych wyborach na burmistrza Chicago tylko jednego kandydata.

Zdaniem Palmera, należy dolożyć starań, aby uniknąć sytuacji, w której kilku czarnych kandydatów zmierzy swe siły z jednym kandydatem rasy białej.

Należy wyjaśnić, że w przypadku ubiegania się o urząd kilku przedstawicieli rasy czarnej, znacznie wzrosłyby szanse na sukces polityka rasy białej, ponieważ głosy murzyńskich wyborców uległyby rozproszeniu pomiędzy kilku kandydujących.

Podobna sytuacja miała miejsce w 1983 roku, tyle, że rozproszeniu uległy wówczas głosy białych wyborców, w rezultacie czego wybory wygrał Harold Washington i jako pierwszy w historii Chicago Murzyn objął urząd burmistrza.

W celu zachęcenia Murzynów chicagoskich do zjednoczenia się, Palmer podkreślił znaczenie świadomości przynależności rasowej, jako siły regulującej polityczne, gospodarcze i społeczne aspekty życia w Chicago.

“Biali ludzie są tak naprawdę lojalni przede wszystkim wobec innych białych. A my, czarni, powinniśmy przede wszystkim myśleć o czarnych ludziach” — brzmiał fragment przemówienia Palmera.

W swym wystąpieniu — o nie dających się ukryć nutach separatystycznych i rasistowskich — Palmer zaapelował o przeprowadzenie pewnego rodzaju plebiscytu przy pomocy którego wyłoniono by czarnego kandydata.

Jak wiadomo w chwili obecnej aż trzech czarnych przedstawicieli murzyńskiej społeczności — pretendujących do miana reformatorów i kontynuatorów postępowego ruchu, zapoczątkowanego przez H. Washingtona — zamierza kandydować na burmistrza Chicago.

Są nimi: obecny, tymczasowy

burmistrz — Eugene Sawyer, radny Timothy Evans (4 warda) oraz radny Danny K. Davis (29 warda) jeden z czołowych przywódców i ideologów BIPO.

Jak można było się spodziewać, Sawyer i Evans nieprzychylnie przyjęli plany Palmera widząc w nich próbę zorganizowania klaki na rzecz Davisa.

Palmer stanowczo zaprzeczył zarzutom Sawyera i Evansa. Dodał również, że w plebiscycie wzięłyby udział wszystkie organizacje murzyńskie z Chicago (jest ich ok. 300) — każda reprezentując głos tej samej wagi, bez względu na liczbę należących doń członków.

Czystka w Wydziale Opieki Nad Dziećmi i Rodziną?

Jak oświadczył wczoraj dyrektor stanowego Wydziału Opieki nad Dziećmi i Rodziną, Gordon Johnson, agencja ta “nie może już dłużej spełniać swej misji”, z powodu kryzysu finansowego.

Powołując się na brak funduszy, dyr. Johnson przedstawił plan reorganizacji agencji, której podstawowymi zadaniami są ochrona dzieci przed wykorzystywaniem, maltretowaniem i deprawacją oraz jednoczenie rozbitych rodzin.

Zaplanowaną przez siebie czystkę, pragnie Johnson wcielić w czyn w ciągu najbliższych 30 dni. M.in. zamierza on przeprowadzić szeroko zakrojoną redukcję etatów oraz szkolenia, przekwalifikujące pracowników administracyjnych w terenowych inspektorów, śledczych i pracowników społecznych.

Johnson poinformował również, że będzie się ubiegał o zawężenie zakresu obowiązków Wydziału, a konkretnie poprosi ustawodawców, aby znieśli prawo nakazujące Wydziałowi udział w sprawach sądowych o prawa rodzicielskie oraz asystowania szkołom w zwalczaniu porzucania nauki.

Dyrektor stwierdził, że te dwie funkcje pochłaniają zbyt dużo czasu i znacznie osłabiają możliwości agencji.



CHICAGO — Wiceprezydent George Bush opuszcza dom pogrzebowy w Chicago, gdzie złożył ostatni hołd Ałojzemu Mazewskiemu, zmarłemu przesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego. (UPI)

Otwarcie 135-tych Targów Stanowych

Na Zwiedzających Czekają Rozliczne Rozrywki

Dzisiaj, gubernator James Thompson dokona uroczystego otwarcia 135-tych Targów Stanowych Illinois — w Springfield.

Odbijające się na północnym skraju Springfield, na 366-akrowym terenie — targi trwać będą 11 dni. Przewidziano rozliczne rozrywki jak wyścigi psów i koni, totalizator wyścigowy, występy zespołów

rock'owych, ludowych, pokazy cyrkowe i wiele innych atrakcji.

Podobnie jak w roku ubiegłym, bilet na Targi kosztuje \$2 — w przypadku dorosłych — biorących udział w imprezie przed godz. 5 po poł.

Dzieciom poniżej 17 roku życia i emerytom przysługuje wstęp bezpłatny.

Rokrocznie Targi przynoszą pewien deficyt. Powodzenie bieżących targów jest także pod znakiem zapytania. Organizatorzy wyrazili bowiem obawę, że sporo osób powstrzyma przed odwiedzeniem Targów upalna pogoda. Oprócz tego wyrazili oni nadzieję, że uczestnicy imprezy wydadzą na zakłady o wyniki wyścigów ok. \$1 mln, dzięki czemu można będzie pokryć kosztów przewidzianych nagród tj. \$130 tys. przyznać zwycięzcy wyścigu charłków i \$100 tys. zwycięzcy wyścigów samochodowych.

Jak podkreślono, deficyt Targów wykazuje tendencję spadkową. W 1974 r. straty finansowe wynosiły aż \$4 mln, a w r. ub. już tylko \$981,961.

Przedstawiciel stanowego Wydziału Rolnictwa — organizatora Targów — Merle Miller stwierdziła: “Nie tracimy pieniędzy, ale raczej inwestujemy je w mieszkańców Illinois”.

Miller oznajmiła również, że pomimo suszy i gorączki do konkursów zgłoszono większą liczbę bydła, świń i drobiu. Nieurodzaj na kwiaty, warzywa i owoce, wywołany suszą, zmusił farmerów do wystawienia do konkursu innych “zawodników” — w postaci właśnie żywcą.

“Kij Ma Dwa Końce”

Człowiek, który został informatorem władz federalnych, Thomas Gervais, oświadczył we wtorek przed sędzią federalnego Sądu Rejonowego, że zwrócił się do FBI z prośbą o ochronę pò tym jak zatrudniający prostytutki członkowie świata przystępczego zaczęli mu grozić.

Gervais był właścicielem firmy National Credit Service, zajmującej się pośrednictwem w transakcjach dokonywanych przy użyciu kart kredytowych natomiast członkowie szajki, której przewodził Vito Caliendo, chcieli go od siebie uzależnić. Pewnego razu groźbę skierował do niego sam Caliendo i wtedy właśnie Gervais podjął ostateczną decyzję.

FBI ustosunkowało się do prośby szantażowanego pozytywnie wykorzystując równocześnie jego firmę do kontrolowania działalności przestępczej szajki.

Akcja prowadzona była w ramach szerzej zakrojonej operacji, nazwanej kryptonimem Operation Safabet i mającej na celu zwalczanie korupcji na przedmieściach.

Firma Gervaisa pośredniczyła w transakcjach wielu działających na

Gub. J. Thompson a Wiceprezydentura

Kogo Wybierze G. Bush Na Swego Partnera Wyborczego?

Uczestniczący w Zjeździe Krajowego Stowarzyszenia Gubernatorów, w Cincinnati — James Thompson został ostatnio dosłownie zalany morzem pytań ze strony reporterów. Pytania oczywiście dotyczyły wiceprezydentury, a więc tego, kto ma największe szanse zostać partnerem wyborczym George'a Busha.

W przeciwieństwie do innych republikkańskich polityków, wymienianych jako kandydatów na wiceprezydenta, gubernator Thompson nie został poproszony przez Busha o dostarczenie szczegółowych danych natury personalnej i finansowej.

Wielu ekspertów w dziedzinie polityki krajowej uznało ten fakt za oznakę tego, że kandydatura Thompsona została zupełnie wykluczona. Sam Thompson sugerował pośrednio, że jego szanse nie są jeszcze zaprzepaszczone. Jego zdaniem — nie został poproszony o dane personalne z bardzo prostego powodu, a mianowicie dlatego, iż Bush zna go bardzo dobrze.

Gubernator Illinois dał również do zrozumienia, że na wiceprezydenturze aż tak bardzo mu nie zależy: “Mam w tej chwili taką dobrą pracę” — powiedział dziennikarzem. Miał oczywiście na myśli sprawowany przez siebie urząd w Illinois.

Warto przypomnieć, że oprócz Thompsona wymieniano jeszcze innych gubernatorów jako ewentualnych kandydatów na partnera wyborczego Busha. M.in. wskazywano na gub. Thomasa Keana z New Jersey, gub. George'a Deukmejina z Kalifornii oraz gub. Robert Orr z Indjany.

Zdaniem Thompsona, bardzo korzystny dla Busha byłby wybór jakiegos byłego gubernatora, w więcej obciążonego aktualnymi problemami gospodarczo-politycznymi stanu, często stojącymi w sprzeczności z hasłami republikkańskiej,

prezydenckiej kampanii wyborczej.

Najbardziej pozytywne w tego rodzaju kandydacie byłoby — według Thompsona — wyidealizowanie go przez opinię publiczną; zapominanie jego błędów i porażek, przy jednoczesnym wyolbrzymianiu sukcesów i osiągnięć.

Z tego punktu widzenia, znakomitym kandydatem na wiceprezydenta były — w opinii Thompsona — były gubernator Tennessee, Lamar Alexander.

Thompson wymienił również rozliczne dodatnie aspekty wyboru senatora Boba Dole (R. Kan.) lub kongr. Jacka Kemp (R. N.Y.) — byłych kandydatów na prezydenta, którzy wycofali się z kampanii wyborczej, w obliczu miażdżącej przewagi Busha. Jak stwierdził Thompson, obydwaj ustawodawcy są bardzo doświadczeniymi i wytrawnymi politykami, o wyrobionych nazwiskach w środkach masowego przekazu. Kemp posiada poparcie konserwatystów, a Dole mógłby “przyciągnąć” mandaty z przemysłowych i rolniczych regionów stanów środkowo-wschodnich.

“Wydać mi się, że jednak będzie to Dole” — stwierdził Thompson i dodał, że dawna, kampanijna rywalizacja pomiędzy senatorem z Kansas i Bushem “jest nieistotna”.

W ogóle sprawa wyboru kandydata na wiceprezydenta nie wydaje się Thompsonowi aż tak ważna: “Kandydatem na wiceprezydenta powinien być ktoś, kto posiada kwalifikacje do przewodzenia krajowi, w momencie, gdy coś stanie się z prezydentem i jednocześnie powinien to być ktoś, kto potrafi ‘sprzedać’ republikański balot, podczas kampanii wzdłuż i wszerz całego kraju.

W ogólnym jednak rozrachunku ludzie zawsze głosują na prezydenta — a nie na wiceprezydenta i George Bush musi sam dotrzeć do wyborcy, i wykazać umiejętność sprzedania własnej kandydatury”.

Nowe Fakty Rzucają Światło Na Morderstwo z Roku 1982

Z ujawnionego niedawno zeznania, złożonego w kwietniu przez detektywa federalnego James Delorto, wynika, że pistolet maszynowy, z którego zastrzelono ponad 6 lat temu przedsiębiorcę z Northbrook, został prawdopodobnie przetopiony przez Scotta Korabika Sr., ojca Scotta Jr., zawodowego tenisisty, mającego romans z żoną zastrzelonego, Wernera Hartmanna.

Hartmann, emigrant niemiecki, został zamordowany 9 czerwca 1982 roku, w swoim mieszkaniu. W jego ciele znaleziono 14 posisków, pochodzących z broni, której nigdy nie znaleziono.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa nie doprowadziło, jak dotąd do rozwiązania zagadki. Dotyczy ono wdowy po Hartmannie, Debry, obydwo Korabików i Kennetha Kaenela, odbywającego karę 6 lat więzienia za nielegalny handel bronią i posiadanie skradzionego samochodu.

Kaenel zeznał, że proponowano mu \$50 tys. za zabicie Hartmanna i dostarczono mu narzędzie zbrodni. Nie przyjął on jednak propozycji postwierdzeniu, że broń nie funkcjonuje prawidłowo.

Pociski znalezione w domu Kaenela odpowiadały znanemu z ciele Hartmanna.

Zgodnie ze znajdującą się w sądzie dokumentacją Debra Hartmann upoważniona była do odebrania \$800 tys. z Prudential Insurance Co., gdzie jej mąż posiadał dwie polisy ubezpieczeniowe na życie.

Według oświadczenia Delorto, podpisy Hartmanna złożone na polisach zostały sfalszowane a Debrę Hartmann widziano podobno kilka razy fałszującą podpisy męża, przed

jego śmiercią.

Hartmann zdobył majątek sprzedając samochodowe radia stereofoniczne w prowadzonej przez siebie firmie CMC Music.

W lutym 1982 roku, Scott Korabik Jr. wysłał list do kredytodawcy firmy, w którym stwierdza, że wkrótce zostanie właścicielem CMC Music.

Hartmann wiedział o romansie żony z Korabikiem i podejmował kroki uniemożliwiające jej korzystanie z dochodów przynoszonych przez firmę.

Adwokat Debry Hartmann, Samuel Banks, odmówił komentarza dotyczącego najnowszych wyników śledztwa.

Karaluch Przyczyną Kłótni i Zabójstwa

Mieszkaniec południowej części miasta, 67-letni Eugene Cross został oskarżony w środę o zamordowanie swojego gościa i długoletniego przyjaciela, 68-letniego Lee Shorta.

Przyczyną morderstwa było przekleństwo rzucone podczas spożywania wspólnego posiłku w strone maszerującego karalacha. Kiedy to nastąpiło Cross wyjął nóż rzeźniczy i wbił go w serce Shorta.

Zastępca prokuratora stanowego, Allan Lynn, powiedział, że bezpośrednio po dokonaniu zbrodni oskarżony umył nóż i wyszedł z domu.

Spotkawszy przechodnia Cross poprosił go o zatelefonowanie do policję. Powiedział mu również, że idzie kupić trochę whisky i wino.

Poszukiwanie Dziennikarza Trwa

Poszukiwanie zaginionego w górach stanu Colorado felietonisty z Daily Herald w Arlington Heights, 49-letniego Keitha Rinharda, trwa nadal.

Reinhard zaginął w niedzielę po podjęciu samotnej wycieczki.

Podczas śródogowych poszukiwań do akcji przystąpiło 45 ratowników górskich, którzy użyli 3 helikopterów i 6 psów.

Podwyższenie Kaucji Po Kontakcie Oskarżonego z Ofiarą

Oskarżony o gwałt 22-letni mieszkaniec północnej części Chicago, Celestino Rivera, zwolniony po złożeniu kaucji, został w środę ponownie aresztowany po przeprowadzeniu domniemanej rozmowy telefonicznej ze swoją ofiarą.

Kaucja za oskarżonego została podwyższona po tym wydarzeniu do sumy \$2 mln.

Podczas rozmowy telefonicznej Rivera podobno zaproponował kobiecie pieniądze w zamian za wycofanie skargi. Miał on również zagrozić jej, że w razie odmowy ucieknie do Meksyku.